Nr. 82. Środa 9 Kwietnia 1879. Rok 69.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Carrefour de la Croix Rouge 2.

Zaproszenie do przedpłaty

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi za II ćwierćrocze w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Naczelny dyrektor poczt przeniósł naczelnika urzędu pocztowego w Szczakowej, c. k. oficyała pocztowego, Juliana Hankiewicza, w tym samym charakterze do Podwołoczysk.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 9 kwietnia.

Tydzień minął już od wygłoszenia znanej czytelnikom mowy ambasadora austryacko-węgierskiego w Londynie, hr. Karolyiego. Pierwszy telegram streścił tę mowę za śmiało a może i niezręcznie trochę, bo w skutek wypuszczenia kilku ważnych zwrotów nadał tem pośrednio innym mniej ważnym nadzwyczajną, a nawet sensacyjną doniosłość. Nie dowierzając dokładności tego streszczenia nie dotknęliśmy dotąd całej sprawy, chociaż stała się ona od razu głośną i wielu nawet poważnym organom posłużyła za wątek do bardzo śmiałych kombinacyj o przymierzach między mocarstwami, które przyczyniły się bezpośrednio lub pośrednio do obalenia traktatu sanstefańskiego. Najdalej posunęły się w tym kierunku organa, które od pierwszych objawów katastrofy wschodniej propagowały pomysł przymierza angielsko-austryackiego z kierunkiem politycznym wymierzonym wprost przeciw sojuszowi niemiecko-rossyjskiemu.

Od tygodnia jednak zaszła zupełna zmiana. Gdy nadszedł dosłowny tekst mowy hr. Karolyiego, pokazało się, że telegram pierwszy źle ją streścił, że sensacya wywołana w pierwszej chwili nie miała podstawy. Prasa londyńska, która miała tę mowę w autentycznem brzmieniu, zaraz w pierwszej chwili nie traktowała jej nawet jako ważny wypadek polityczny, ograniczając się do komunałów, które w takich razach zastępują wszelkie kombinacye. To milczenie prasy londyńskiej więcej przyczyniło się do usunięcia śmiałych kombinacyj niż dosłowny tekst mowy. O całej rozprawie dziennikarskiej można dziś powiedzieć, że nie wydała trafnego sądu o znaczeniu politycznem mowy hr. Karolyiego. Prasa powiedziała o niej za wiele i za mało; za wiele w pierwszej chwili, gdy ślepo zaufała niedokładnemu telegramowi, za mało zaś teraz, gdy obudziwszy się ze śmiałych marzeń, tłómaczyć zaczęła wszystkie słowa hr. Karolyiego tylko ze stanowiska politycznej kurtoazyi.

Mowa hr. Karolyiego charakteryzuje cały dotychczasowy stosunek Anglii do Austryi wobec zawikłań na Wschodzie w sposób, z którego wysnuwa się zarazem wniosek, jak stosunek ten przedstawiać się będzie na przyszłość na wypadek wybuchu nowych nieporozumień lub zawikłań. Od ogłoszenia traktatu sanstefańskiego Anglia i Austrya bez formalnego aliansu dążyły nietylko do jednakowego celu lecz zarazem jednakowemi środkami. Celem było zapobieżenie takiej hegemonii, jaką Rossya windykowała sobie na wschodzie traktatem sanstefańskim a środki ograniczały się do stanowczej i energicznej interwencyi dyplomatycznej. Gdyby nie ta zgodność zupełna dwóch mocarstw, ks. Bismarck może nie tak chętnie podjąłby się był misyi kongresowej, gdyby nie ta zgodność, pomysł zwołania kongresu powzięty nawet przez potężnego kanclerza nie byłby może przyszedł do skutku lub rozbiłby się był o te liczne trudności, z jakiemi kongres berliński z początku walczyć musiał.

Cel pokojowy został osiągnięty pokojowemi środkami a traktat berliński stanowi prawną podstawę rozwoju stosunków na półwyspie bałkańskim. Że podstawa ta nie jest niewzruszoną, że nawet nie jest na długi czas zabezpieczoną, to sami autorowie traktatu uznawali niezawodnie już w chwili podpisania dokumentu. Późniejsze wypadki, mianowicie różne dwuznaczne zabiegi Rossyi i anarchiczne stosunki w Rumelii wykazały, że obawa była uzasadnioną. Wszystkie wypadki jednak, które zaszły od podpisania traktatu berlińskiego nie zachnęły harmonii, panującej między Anglią a Austryą co do celów politycznych na wschodzie. I dziś jak przed kongresem berlińskim Anglia i Austrya bez formalnego aliansu dążą i dążyć nie przestaną do uporządkowania stosunków na wschodzie w sposób wykluczający przewagę jednego mocarstwa nad uprawnionemi interesami drugiego. I dziś jak przed kongresem berlińskim Anglia i Austrya tylko pokojowemi środkami dążą do tego celu.

Sprawy krajowe.

(Krajowy zakład hipoteczny).

IV.

(§) Na wczorajszem posiedzeniu ankiety obecni byli wszyscy ci członkowie, których wczoraj wymieniliśmy. Najpierw zastanawiała się ankieta nad wnioskiem p. Pajączkowskiego, aby w zakres zakładu wchodziło także udzielanie zaliczek na rewersy czyli warranty wydawane przez zarządy publicznych składów zboża. Hr. H. Wodzicki zaproponował, aby nie ograniczano tych zaliczek do samego zboża lecz w ogóle do produktów rolnictwa. Dr. Pilat poszedł o krok dalej proponując udzielenie zaliczek na warranty wydawane przez składy publiczne w ogóle. Ankieta uchwaliła wniosek p. Pajączkowskiego z poprawką hr. H. Wodzickiego.

Niemal całe posiedzenie zajęła potem rozprawa nad §. 4, który postanawia, że pożyczki udzielane będą w kwocie nie niższej, niż 500 zł. 1. na zapisane w księgach hipotecznych majętności ziemskie w ogóle (a więc nietylko na posiadłości włościańskie, lecz i większe), 2. na zapisane w księgach hipotecznych domy murowane mieszkalne, podlegające podatkowi domowo-czynszowemu w miejscowościach, które oznaczy Wydział krajowy.

Hr. Russocki występuje przeciw włączeniu większej posiadłości w zakres operacyi krajowego zakładu hipotecznego. W ogólnej rozprawie zarzucono, że pominięcie większej posiadłości nie dałoby się uzasadnić wobec faktu, że kraj daje gwarancyę nowemu zakładowi. Gwarancya to nie dobrodziejstwo dla kraju, to ciężar, który tylko wtedy nałożyć należy, kiedy zachodzi potrzeba. Wobec większej posiadłości kraj nie potrze-

---

1)

RZĄDY DZIADUNIA I BABCI

HUMORESKA

Przez

Autora „Kłopotów Starego Komendanta"

Państwo jeszcze przed żniwami wyjechali do wód za granicę; a że sama pani była mocno rozstrojoną, więc lekarze zaordynowali kąpiele morskie w Ostendzie, zkąd ledwie w jesieni powrócą. Przez czas nieobecności państwa rządy domu i opiekę nad dziećmi objęła babunia, staruszka lat sześćdziesięciu kilku; osoba jeszcze rześwa, pełna energji, zawołana starej daty gospodyni.

Babcia ta, używająca peruczki nad czołem, choć trochę nie dowidzi i nie dosłyszy, jednakże ma taki nos (mówię tu pod przenośnią), że wszystko poczuje, co się w domu działo, dzieje i dziać będzie, dlatego musiałby wstać bardzo rano, ktoby ją chciał oszukać.

— Już ty mi nic nie mów i darmo głowy nie zawracaj — odpowiada zawsze potrząsając trzymanemi w ręku kluczykami przed eksplikującym się delinkwentem — ja wszystko wiem!

No, i jak nie miała wiedzieć babunia, kiedy zimą i latem wstawała o godzinie trzeciej z rana, zaraz po drugiem pianiu kogutów, a wykaszlawszy się dobrze, i paciorki różańca założywszy na palec, zaczęła odmawiać pacierze. Nie przerywając modlitwy, budzi służące, posyła do ekonoma, żeby dzwonił pierwszy raz na ludzi, potem zwiedza obory, zagląda do żłobów koni, co im zasypano, próbuje wymiona krów, czy dobrze wydojone, a niechno która dziewka zaśnie na stołeczku przy krowie i mleko rozleje, to takiego narobi krzyku, że po całej wsi słychać.

Jeszcze daleko do dnia, kiedy wróciwszy do dworu, i zrobiwszy porządek z nabiałem, siada na małym stołeczku przed kominkiem i zaczyna gotować śmietankę. Od najdawniejszych czasów, babcia sama zajmuje się tą operacyą formowania kożuszka na śmietance, z pomocą małej drewnianej łyżeczki, którą z całem przejęciem się zbiera w jedno miejsce nadbiegającą pianę. Kożuszek ten, żółtawo-woskowego koloru, bywa tak mocny, że można przewrócić garnuszek dnem do góry, a kropla się nie wyleje.

Rzeczywiście śmietanka babci jest sławną na całą okolicę, i z tej przyczyny prowadzi do łakomstwa siedmioletniego Ignasia, wnuka babuni, który mimo tylokrotnego karcenia, jak się dostanie do szafki, gdzie stoją one garnuszki, tutką ze słomki wypija śmietankę, nie naruszając kożuszka.

Dzisiejszego dnia, babcia jeszcze troskliwiej zajmuje się gotowaniem przy kominku, albowiem spodziewa się przyjazdu dziadzia, dyrektora z Warszawy, po którego konie do kolei wysłano. Dziadzio, dawny urzędnik, emeryt, jest ojcem samej pani, i rok rocznie przyjeżdża latem na wieś, dla odwiedzenia dzieci i wnuków, tudzież, jak sam powiada, dla poreperowania płuc na świeżem powietrzu. Dziadunio przytem ma jeszcze tę kalkulacyę, że gospodyni jego w mieście przez ten czas każe wyfroterować podłogi, oczyścić meble z mólów, wyprać firanki; a on sam na wsi doniszczy różne stare suknie i obuwie, których szkoda jeszcze komuś darować.

Babcia wysoko bardzo szanuje pana dyrektora, szczególniej dla jego złocistego krzyża, który ma do noszenia na ponsowej wstążce pod szyją, i cieszy się zawsze, gdy stary ma przyjechać, bo on jeden tylko grywa z nią w maryasza bez pieniędzy i tytułuje babcię sędziną, kiedy synowa i cała służba dworska nazywa ją po prostu starszą panią. Dziadzio znowu, mający pretensyę do dobrego tonu, wyjeżdżając z Warszawy, kupuje dla niej to medalionik, to krzyżyk, to różaniec lub okulary, a prócz tego rulonik czarnej maści, zwanej płocką, którą jedna znajoma pani dyrektora pod sekretem familijnym wyrabia, a która ma być nadzwyczaj skuteczną na wszystkie rany. Dyrektor przyjeżdżając, maść tę oddaje babci w prezencie, lecz zwykle przed wyjazdem każe sobie za nią zapłacić cztery złote, co sprowadza na oblicze babci pewne zachmurzenie, a w duszy opinię o dyrektorze, że jest starym skąpcem.

Babcia już w wigilię przyjazdu kompletnie z panną Matyldą uporządkowała pokój dla dyrektora. Ta panna Matylda, lat może ośmnastu dziewczyna, wesoła, rumiana jak pączek róży, z czarnemi oczkami chichotka, jest wychowanką babci, sierotą po kucharzu, faworytką, a zarazem i ofiarą wszelkich fantazyj staruszki.

Pani starsza wychowywała się kiedyś na dworze pewnej starościny, i w żaden sposób nie może się pogodzić z dzisiejszą manierą obchodzenia się młodszych ze starszymi. Córkę już dawno wydała za mąż; syn, powiada, kompletnie zaprzedał się swej żonie, a ta żona chce być daleko mądrzejszą od starej matki, i politykując, słucha to niby rad babuni, ale swoje robi. Kiedy więc starsza pani, sprzedawszy swój majątek podzieliła dzieci i przy synu osiadła, wzięła z sobą i wychowanicę Matyldę, którą na stary sposób, niegdyś u starościny praktykowany, modeluje.

Mecia jest powiernicą babki we wszystkich zmartwieniach i przykrościach, jakich od synowej doświadcza, ale jednocześnie i zbiornikiem na wszelkie objawy złego humoru, zkądkolwiek on pochodzi. Budzi ją o wschodzie słońca, każe się kłaść spać o dziewiątej, i cały dzień boży musztruje biedną dziewczyninę niby rekrutem, a zawsze w sposób gderliwy i szorstki, żeby znała uszanowanie. Sama nauczyła ją czytać i pisać, nauczyła robótek kobiecych, śpiewania różnych pieśni nabożnych, a nawet *Filona* i drugiej światowej, która się zaczynała od słów: „Kiedy okropna cichość panuje". Jak tylko spostrzeże, że Mecia nie ma co do roboty, zapędza ją do krosienek, wiecznie stojących pod oknem, na których wychowanica wyszywa krzyżową sztuką różne esy-floresy rozdawane na prezenta księdzu proboszczowi, doktorowi z sąsiedniego miasteczka, wreszcie dyrektorowi. Syn takich rzeczy nie dostaje, bo nie wart, skoro powiedział, że król Sobieski na jednem takiem arcydziele wygląda na pijaka. Zresztą, dała mu już kilka takich haftów, a on żadnego nie kazał w ramki oprawić, a nawet pantofli nie nosi, które mu babcia przed trzema laty podarowała....

— Nie to nie — powiedziała zadąsana do Matyldy.— nie miła księdzu ofiara, pójdź cielę do obory.

Najgorsze zmartwienie babci, to jest chichotanie Matyldy z mężczyznami. Pilnuje jak może, i na krok od siebie nie puszcza, a licho to znajdzie jakąś okazyę do gadania z tym pisarzem prowentowym, którego babcia nie cierpi, bo jada w piątek z mięsem i wiele innych zdrożności popełnia.

— Zkąd data — mówiła raz do dyrektora — żeby on myślić mógł o Matyldzie. Znam ja jego wszystkie sprawki, ho. ho! znam lepiej od niego samego!... A zasie!... Urwis, myśli że jak się ubierze w nową kurtę, włoży świąteczne buty i takie wielkie kołnierzyki wywinie, że mię zafrapuje... Bo to i rachować dobrze nie potrafi, a jak nabazgrze, to sześciu żydów zrobi na każdej stronnicy.... Wie pan dyrektor, jak on mi będzie tak zabiegał koło tej dziewczyny, i wieczorami szwędał się pod oknem, to zaczaję się się kiedy z dobrą dyscypliną i dam mu porządną admonicyę.... Nie bój się dyrektor, ja to potrafię.

Po każdem schwytaniu Matyldy na poufnej rozmowie z pisarzem, musiała dziewczyna wytrzymać nawałnicę wyrzekań babuni. „Latawiec, nicpotem, zalotnica" i tym podobne epitety sypały się jak grad nad głową schylonej nad krosienkami wychowanicy,

buje przyjmować na siebie tego ciężaru, bo już założył dla niej wielką instytucyę, towarzystwo kredytowe ziemskie, które powstało z inicyatywy wydziału stanowego i za jego pomocą a tem samem posiada charakter zakładu krajowego. Z towarzystwem kredytowem nowy zakład nie stanie na równi, bo towarzystwo posiada znaczny fundusz rezerwowy i nie potrzebuje nakładać żadnego dodatku na koszta zarządu. Żadną miarą nowy zakład hipoteczny nie będzie mógł udzielać pożyczek pod warunkami korzystniejszemi, niż towarzystwo kredytowe. Zakład krajowy powinien się ograniczyć do posiadłości włościańskich, w myśl uchwały sejmowej a w takim razie łatwiej uzyska zatwierdzenie sejmu i sankcyę oraz różne przywileje, jako instytucya z humunitarnemi a nie spekulacyjnemi celami. Włościanie gnębieni lichwą potrzebują pomocy i gwarancyi, potrzebują krajowego zakładu hipotecznego, większej posiadłości zaś zupełnie wystarcza istniejące towarzystwo kredytowe ziemskie. Mowca stawia poprawkę w tym duchu.

Dr. Wereszczyński podnosi, że charekter zakładu jako krajowego i jednolitość zasadnicza jego organizacyi wymaga, aby większa posiadłość wchodziła także w obręb jego działalności. Nikt nie zaprzeczy, że nowy zakład nie będzie mógł tej ostatniej kategoryi hipotek ofiarować kredytu pod warunkami korzystniejszemi od tych, jakie stawia towarzystwo kredytowe, ale lepiej przyjąć rzecz do pewnego stopnia zbyteczną, aniżeli poświęcić jednolitość zasady i narazić tem kurs listów zastawnych. Przeciw ograniczeniu działalności zakładu do posiadłości włościańskich możnaby także przytoczyć argument użyty przez mowców przeciwnej strony t. j. obawę, że przez to i sankcya zostanie zakwestyonowana. Zresztą niepodobna nawet sformułować z prawniczą ścisłością różnicy między obiema kategoryami hipotek. W potocznej mowie utrzymuje się dotąd różnica między posiadłościami tabularnemi a rustykalnemi, ale reforma ksiąg hipotecznych zaciera ją z każdym dniem coraz więcej. Stronie przeciwnej, jak się zdaje, zależy na tem, aby rozszerzenie działalności krajowego zakładu hipotecznego na większą posiadłość nie wywołało w kraju opinii, że towarzystwo kredytowe wydaje się ankiecie, Wydziałowi krajowemu a wreszcie i Sejmowi niedostatecznem lub nieodpowiedniem źródłem kredytu. Opinii tej można zapobiedz w motywach i sprawozdaniu o projekcie statutu.

Dr. Pilat zwraca uwagę, że z 13 500 ciał tabularnych w tabuli krajowej dotąd już zamknięto i przeniesiono do sądów obwodowych 1565. Sądy dotąd przestrzegają poniekąd w księgach hipotecznych różnicy między posiadłościami tabularnemi a rustykalnemi. Nie potrwa to jednakże długo, zwłaszcza po wyjściu metryki gruntowej z użycia. Już dziś trudno stwierdzić identyczność posiadłości na podstawie tej metryki i katastrów.

Hr. Russocki ponownie podnosi, że Sejm w uchwale swojej myślał tylko o kredycie dla posiadłości włościańskich. Rozszerzanie akcyi banku na miasta i miasteczka daje się łatwo uzasadnić, gdyż u nas nie ma często żadnej różnicy między posiadłościami miejskiemi, małomiejskiemi a rustykalnemi. Zreszto miasta i miasteczka potrzebują nowego źródła kredytu. Mowca otwarcie oświadcza, ze nie zapomina o tem, iż jest dyrektorem towarzystwa kredytowego. Nie jest mu obojętną konkurencya nowego zakładu z instytucyą także przez kraj założoną i udotowaną, instytucyą, która tak się rozwinęła, że czyni zadość wszelkim potrzebom.

Dr. Rapoport zwraca uwagę na zakłady hipoteczne innych krajów koronnych, gdzie nie ograniczono się do posiadłości włościańskich. Sejm niższo-austryacki dał swojemu Wydziałowi takie same polecenie jak Sejm galicyjski. Mimo to ankieta i Wydział krajowy nie poprzestały na posiadłościach włościańskich, lecz wciągnęły w zakres operacyi także większe posiadłości.

P. Pajączkowski. Przykłady innych prowincyj nie stanowią argumentu, gdyż nie ma tam takiej instytucyi dla większej posiadłości jak nasze towarzystwo kredytowe ziemskie. Węgrzy zaś utworzyli u siebie zakład krajowy, który ogranicza swoją działalność do posiadłości włościańskich.

P. Kieszkowski: Za wcieleniem większych posiadłości przytoczono dotąd tylko teoretyczne argumenta. Praktycznie zaś rzecz inaczej się przedstawia. W kraju naszym jest tyle pilnych potrzeb niezaspokojonych, więc nie należy stwarzać rzeczy niepotrzebnych. Inne kraje nie mogą nam służyć za wzór, bo stosunki są całkiem odmienne. Jeżeli nowy zakład stanie się instytutem kredytowym także i dla większych posiadłości, to wywiąże się ztąd wpływ destrukcyjny na stosunki kredytowe w ogóle. Chociaż towarzystwo kredytowe ofiaruje najkorzystniejsze warunki, mimo to, ów nowy zakład posiadać będzie klientelę. U nas bowiem wielu czeka tylko na powstanie nowego banku, aby zaciągnąć nową pożyczkę.

Dr. Rapoport zwraca się przeciw zarzutowi p. Kieszkowskiego, że przytacza tylko teoretyczne argumenta. Zachodzą bardzo ważne względy praktyczne, które każą rozszerzyć zakres działania nowego zakładu na większe posiadłości. W przeciwnym razie bowiem publiczność, którą tak trudno uleczyć z uprzedzeń, stawiałaby listy nowego zakładu na równi z listami, które inne zakłady wydały dotąd na posiadłości rustykalne. Listy te przynoszą 7 proc. a takiego procentu nie mogłyby zapewnić listy krajowego zakładu obok zupełnego bezpieczeństwa. Moglibyśmy się zatem znaleźć w takiem samem położeniu jak Węgrzy. Tam musiano już ustanowić 7 proc. dla listów zastawnych banku, na który się pan Pajączkowski powoływał.

Dr. Wereszczyński porusza myśl, czy przez ustanowienie pewnego *maximum* pożyczek nie dałaby się zatrzymać zasada projektu bez obawy, że ztąd wywiąże się konkurencya szkodliwa dla towarzystwa kredytowego. Jeżeliby n. p. przyjęto 10.000 zł. jako *maximum* pożyczki w nowym zakładzie hipotecznym, to już przeważna część właścicieli ziemskich musiałaby się zwracać do towarzystwa kredytowego. Hr. Russocki zwraca uwagę na towarzystwo kredytowe miejskie w Warszawie. Chociaż zakres jego działania ogranicza się tylko do jednej kategoryi hipotek, mimo to robi świetne interesa a kurs jego listów zastawnych jest zawsze bardzo dobry. P. Pajączkowski odpowiada dr. Wereszczyńskiemu, że w razie oznaczenia *maximum* pożyczek w myśl jego wniosku ucierpiałyby na tem miasta. We Lwowie i Krakowie można dawać na realności bardzo wysokie pożyczki. Obecnie n. p. traktuje się w lwowskiej kasie oszczędności pożyczka dla jednej realności w kwocie 200—300.000 zł.

Przy głosowaniu ankieta zgodnie z projektem Wydziału krajowego oświadczyła się za wcieleniem większych posiadłości do zakresu krajowego zakładu hipotecznego Przeciw wcieleniu głosowali: pp. hr. Russocki, Kieszkowski i Pajączkowski.

Do drugiego ustępu § 4, który powyżej przytoczyliśmy, wniósł p. Pajączkowski poprawkę, aby zamiast „miejscowości", powiedziano „miasta i miasteczka". Dr. Pilat wykazywał, że stylizacya projektu jest ostrożniejszą i daje większe bezpieczeństwo. Co do pożyczek na domy wypadło przy układaniu projektu pamiętać o tem, aby hipoteka tej kategoryi miała cenę obrotową, a tem samem dawała rękojmię łatwego ściągnięcia wierzytelności. Lwowski bank hipoteczny zrobił przykre doświadczenia w tym dziale kredytu, biorąc za wyłączną podstawę czynsz, jaki realność przynosi. Dotąd musiał bank hipoteczny zakupić już kilka realności.

Po wyjaśnieniach dra Pilata ankieta przyjęła ustęp drugi § 4 według projektu Wydziału krajowego uchylając poprawkę p. Pajączkowskiego.

Dłuższa rozprawa wywiązała się nad kwestyą, jaką ma być najniższa kwota pożyczki. Projekt statutu ustanawia kwotę 500 zł. P. Pajączkowski wniósł, aby nie ustanawiano nominalnej kwoty a natomiast zastrzeżono w statucie, że pożyczki mogą być udzielane tylko na posiadłości, które dają bezpieczeństwo przynajmniej do kwoty 500 zł., t. j. jeżeli wartość wynosi 1000 zł.

Dr. Wereszczyński mniema, że przyjęcie 500 zł jako najniższej pożyczki nie da się pogodzić z duchem uchwały sejmowej, która uwzględnia głównie małe posiadłości. Trzebaby chyba bardzo pobłażliwie szacować a w takim razie groziłoby niebezpieczeństwo. Mówione, że bank włościański źle wyszedł na małych pożyczkach, ale jestto skutek nieostrożności, sposobu udzielania pożyczek, tantiemy agentom przyznanej i t. d. W Zakładzie krajowym nie zajdą takie powody, bo nie jest on na zysk obliczony. Wypada zatem zniżyć *minimum* pożyczki na 200 zł,

P. Pajączkowski uzasadnia swój wniosek tem, że jeżeli posiadłość nie daje bezpieczeństwa pożyczce 500 zł, to wystarcza zaledwie na wyżywienie rodziny a dochodem nie pokrywa już nawet podatku. Na resztę potrzeb właściciel takiej posiadłości szukać musi środków pokrycia w zarobku. Właściciele takich posiadłości powinni szukać kredytu w towarzystwach zaliczkowych, kasach pożyczkowych i t. d.

Ankieta przyjęła poprawkę p. Pajączkowskiego a następnie uchwaliła prowadzić dyskusyę tylko nad paragrafami, do których członkowie zapowiedzą poprawki.

Rada państwa.

Komisya Rady państwa, zajmująca się projektem ustawy o powstrzymywaniu zarazy na bydło, odbyła dnia 4 b. m. posiedzenie w obecności pp. ministrów: hr. Taaffe'go i hr. Mannsfelda, szefa sekcyi Kubina, radcy dworu dr. Schneidera i radcy sekcyi dr. Kralla. Rozprawy toczyły się nad terminem, w którym rzeczona ustawa ma wejść w życie. W kwestyi peryodu przejściowego, proponowanego przez rząd na 5 lat, wnosił dep. dr. Roser zniżenie tego czasu na 2 lata. Dep. Schürer proponował 3 lata. Dep. Siegl podnosił, że jakikolwiekby ustanowiono termin, państwa ościenne zawsze uważać będą Austryę za państwo dotknięte zarazą, jeżeli podczas peryodu przejściowego nie będzie zamknięta szląsko-galicyjska granica dla dowozu żywego bydła. Ażeby jednak nie narażać interesów Galicyi i nie utrudniać zaopatrzenia miast w zachodniej części monarchii, należałoby na granicy szląskiej urządzić rzeźnie

Po tych przemówieniach uchwalono następujące postanowienia przejściowe:

§ 44 (nowy). Wypowiedziany w § 7 niniejszej ustawy bezwarunkowy zakaz dowozu bydła rogatego wchodzi w życie wobec krajów wymienionych w pierwszym ustępie § 7 dopiero po upływie trzech lat i w tym terminie mają być zniesione zakłady kontumacyjne, istniejące wobec Rossyi i Rumunii. Aż do tego czasu dozwolony jest dowóz bydła rogatego do Galicyi i Bukowiny na potrzeby tych krajów. W tym samym czasie może być także dowożone bydło opasowe do większych miejsc konsumcyjnych w krajach austryackich, dopóki potrzeby miejscowe nie zostaną zaspokojone w inny sposób, a mianowicie przez urządzenie rzeźni na granicy austryackiej w dostatecznej ilości.

Przy tem mają obowiązywać następujące postanowienia:

1) Dowóz bydła może odbywać się tylko przez zakłady kontumacyjne.

2) Przypuszczenie bydła do zakładów kontumacyjnych czyni się zawisłem od dowodu, że zwierzęta spędzone nie pochodzą z okolic zapowietrzonych, i że transport ich odbył się przez okolice wolne od zarazy.

3) Przy silniejszej zarazie w ościennem państwie, albo gdyby zaraza panowała w odległości mniej niż 80 kilometrów od granicy, należy zamknąć najbliższe zagrożone zakłady kontumacyjne, a przy zarazie silnie panującej, także wszystkie inne zakłady kontumacyjne bez względu na odległość, na przeciąg trwania niebezpieczeństwa.

4) Zamknięcie zakładu kontumacyjnego może nastąpić w każdej chwili, jeżeli pomiędzy bydłem spędzonem wybuchnie zaraza.

5) Bydło rogate sprowadzone na cele gospodarskie, poddać należy 15-dniowej, bydło opasowe 10-dniowej kontumacyi.

6) W razie wybuchu zarazy należy pozabijać wszystkie zwierzęta dotkniętego zarazą spędu, ustawione w zakładzie kontumacyjnym. Za zwierzęta zabite nie będzie skarb państwowy płacił wynagrodzenia. Do mięsa i skór zwierząt, które po zabiciu uznane zostaną za zdrowe, mają być zastosowane postanowienia § 26 lit. *c* i *d*.

7. Bydło wypuszczone z zakładu kontumacyjnego po upływie terminu obserwacyjnego ma być napiętnowane osobnym znakiem i zaopatrzone w paszport bydlęcy (kontumacyjny).

8. Bydło opasowe może być wpuszczone tylko do zakładów kontumacyjnych umieszczonych w pobliżu drogi żelaznej, która bez przeładowywania może je dalej transportować do miejsc konsumcyjnych, gdzie są urządzone publiczne rzeźnie, w których te zwierzęta mają być umieszczone i zabite. Wypuszczenie tego bydła z tarła, które musi być połączone z rzeźnią, nie jest dozwolone. Zakłady kontumacyjne, przez które, i i miejsca konsumcyjne, dla których dowóz bydła opasowego może się odbywać, oznaczy ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem rolnictwa.

9. Drobne przepisy, pod jakiemi może nastąpić spęd bydła wypuszczonego z zakładów kontumacyjnych do stajen gospodarskich i opasowych w Galicyi i Bukowinie, zostaną wydane w drodze rozporządzenia.

10. Takie bydło może dopiero po upływie 60 dni od chwili wypuszczenia z zakładów kontumacyjnych, pojawić się na targach zagranicznych albo krajowych. Transporty bydła rogatego z Galicyi do innych krajów koronnych mogą podczas peryodu przejściowego odbywać się tylko kolejami żelaznemi a granica między Szląskiem a Galicyą ma być ściśle nadzorowaną.

11. Owce i kozy, o których nie ma wzmianki w §. 7 zakazu wydanego co do przewozu, mają być wypuszczane z kontumacyi po 12godzinnej obserwacyi, jeżeli zostaną uznane za zdrowe, w przeciwnym zaś razie należy postąpić z niemi jak z bydłem rogatem chorem (§. 6).

12) Dla odpadków zwierzęcych pochodzących od przeżuwaczów, tudzież dla przedmiotów określonych w § 1 lit. c. i d. mają podczas peryodu przejściowego walor postanowienia § 7. Odpadki zwierzęce, które mają być poddane desinfekcyi, mogą być sprowadzone tylko przez zakłady kontumacyjne.

13) Tarła zakładów kontumacyjnych, istniejących w peryodzie przejściowym, oznaczy ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem rolnictwa; koszta poniesie skarb państwowy.

14) Zwierzęta, co do których przekroczonoby postanowienia § 10, tudzież zwierzęta i przedmioty, któremi staranoby się obejść postanowienia o zakładach kontumacyjnych i zakazie dowozu, zostaną uznane za przepadłe przy zastosowaniu postanowień §. 40.

Nastepnie przystąpiono do głosowania nad wnioskiem o peryodzie przejściowym. Po odrzuceniu wniosku Rosera, przyjęto wniosek Schürera, oznaczający peryod ten na 3 lata. Rząd oświadczył, że chociaż życzy sobie, ażeby peryod trwał 5 lat, mimo to uchwała powyższa nie będzie przeszkodą w sankcyonowaniu ustawy.

W końcu przyjęto § 7 w nastepującej stylizacyi: „Dowóz i przewóz bydła z Rossyi, tudzież z krajów, z których ustawicznie grozi niebezpieczeństwo zawleczenia zarazy, jest zakazany z wyjątkiem spędu bydła do rzeźni dozwolonego w myśl § 8. Kraje o których mowa, zostaną bliżej oznaczone w drodze rozporządzenia.

---

a niechnoby coś odmruknęła, lub próbowała się uniewinniać, to mogło się skończyć na klęczeniu w kącie, a w razach gorętszych i na klapnięciu za plecy.

Za to na drugi dzień, kiedy się niebo babuni wypogodziło, doświadczała szczególniejszych łask tej matrony. Dostawała jakiś prezent z ubrania pani starszej, i nasłuchała się łagodnej już i na rozumowaniu opartej perswazyi, że ten pisarz jest skończonym osłem, jest półgłówkiem, a w końcu szatanem, czatującym na jej cnotę.

— Bo widzisz Meciu — mówiła, głaskając ją po twarzy i odgartując włosy od czoła — zupełnie co innego jest organista. Najprzód stateczny i bardzo nabożny kawaler; pokorny, cichy i skromny, a przytem z dobrej familii. Słyszałaś, jak on to ślicznie spiewa na chórze, i jak spuszcza oczy, kiedy do niego mówić.... Ksiądz proboszcz nie może go odchwalić.... Widzisz, ma już złożonych u niego dwieście złotych w gotówce.... No, i matka jego, znać zaraz, że jest z porządniejszych, bardzo nabożna kobieta, a ten drapichrust Hipolit to w długach siedzi po uszy. Co nie przepuści z dymem, to na pierścionki, to na chusteczki dla dziewcząt wiejskich wszystko przetraci. Dawniej mówiłam mu: Panie Hipolicie, czemu pan sobie nie złożysz co pieniędzy, jabym panu przechowała.... A on odpowiada, dobrze jaśnie pani, przyniosę i owszem, jaśnie pani święcie radzi.... No, jak to przynosi.

Matylda słuchała tego wszystkiego milcząc, ale cóż miała począć ze swoją naturą, kiedy właśnie ten pisarz, nazwany przez babcię drapichrustem, przypadał jej do serca — a przeciwnie na cnotliwego organiste patrzeć nie mogła. Pani starsza mówiła swoje, a wychowanica tylko zerkała okiem na dziedziniec, czy nie pokaże się gdzie zielony surdut pisarza. I niech coś podobnego mignie się między stodołami, to serce jej zaczyna bić żywiej, na twarzy występuje rumieniec, a babcia biorąc go za chorobliwe uderzenie do głowy, każe jej pić herbatę z bratków.

Około południa nadjechał wreszcie pan dyrektor w długim, świeżo upranym szlafroku letnim, zastępującym płaszcz podróżny. Dziadzio miał na głowie popielaty kapelusz z dużem rondem, okulary podróżne z siatką na oczach tasiemką przywiązane z tyłu, torbę podróżną przewieszoną przez ramię, i stare zamszowe rękawiczki na rękach. Pan dyrektor wyjeżdżając z Warszawy, przybiera na kolei bardzo dyguitarską minę; zakłada wysokie pod same uszy kołnierzyki, wiąże białą chustkę na szyję, co parę minut zapuszcza palce do złotej tabakierki i używa fularowej kwiaciastej chustki do nosa. Czasami dojeżdżając do miasteczka, dla zaimponowania burmistrzowi kładzie i order na szyję i każe zatrzymać się przed oberżą, aby dać koniom wypoczynek.

Mimo najszczerszej intencyi przywitania babci i wnuków z wszelką czułością, nie może tak odrazu zmienić swej dyrektorskiej postawy na figurę zwykłego śmiertelnika. Dlatego przywitanie to wygląda dość ceremonialnie z kilkakrotnem powtarzaniem:

— Jak się ma pani sędzina dobrodziejka, jak się ma...

Naturalnie, że pan Hipolit i panna Matylda są zawsze przy tej uroczystości przyjazdu pana starszego, a usłużny pisarz sam wydobywa różne pakunki z powozu, a nawet z wielkiego uszanowania dla dyrektora, nie wstydzi się dźwigać ze stangretem potężnego kufra dziadunia, gdy ucieszone dzieci zabierają różne laski, parasole, futerały i inne drobne zawiniątka, które się już w kufer zmieścić nie mogły. Pan dyrektor jadąc na wieś, zabiera zwykle trzy czwarte swojej garderoby na różne pory roku, nawet stare lisy i granatowy płaszcz kawalerski jeszcze, z trzema pelerynami.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Kwestya wschodnia w parlamencie angielskim.)

W angielskiej izbie lordów zainterpelował dnia 4 kwietnia markiz Lansdowne (z partyi liberalnej) rząd, czy nie może udzielić bliższych szczegółów o rokowaniach pomiędzy Turcyą i Grecyą w kwestyi rektyfikacyi granic i czy w razie, jeśli owe układy nie doprowadziły do zadawalniającego rezultatu nie nadszedł już czas (dziewięć miesięcy po podpisaniu traktatu), w którymby mocarstwa stanowczem wystąpieniem powinny sprowadzić upragnione rozwiązanie wspomnianej kwestyi?

Markiz Salisbury mniema, że dziewięć miesięcy nie jest zbyt długim czasem dla skończenia układów, przyznaje jednak. że widoki porozumienia w sprawie przyszłych granic obudwóch krajów nie są bardzo korzystne. O takiem wszakże „stanowczem wystąpieniu," jakie poprzedni mowca miał na myśli, nie może być mowa; wątpię, czy rząd zechciałby wziąć inicyatywę do tej akcyi i czy podjąłby się jej kierownictwa. Prawdopodobnie okaże się Turcya skłonniejszą do ustępstw, skoro tylko inne bardziej naglące kwestye graniczne zostaną załatwione; tymczasem Grecya nie straci nic na zwłoce.

Markiz Bath uważa tę odpowiedź za niedostateczną a hrabia Kimberley mniema, że czas trwania zwykłych układów w kwestyi wschodniej w sprawie, o której mowa, nie może służyć za miarę.

Lord Beaconsfield przeczy temu. jakoby Grecya wskazówki traktatu berlińskiego w kwestyi nowych granic usiłowała kiedykolwiek przedstawiać jako zobowiązania przyjęte przez mocarstwa traktatowe. Przypuszczenie, jakoby w ubiegłych dziewięciu miesiącach nic nie zdziałano, jest mylne Rząd pod tym względem nie potrzebuje sobie robić żadnych wyrzutów. Sprawa ta jest w ogóle bardzo trudną do rozwiązania; jeszcze obecnie odbywają się obrady nad czterma czy pięciu rozmaitemi propozycyami. Mowca nie może się tak pesymistycznie zapatrywać na tę kwestyę, owszem sprawiedliwe rozwiązanie kwestyi uważa za możliwe a to tak, aby Grecya osiągnęła tyle, ile w ogóle może osiągnąć a Turcya nie doznała upokorzenia. Na tem skończyła się debata, poczem odroczono posiedzenie.

W Izbie gmin zażądał tego samego dnia Chamberlain (radykalista) wyjaśnień o projekcie mięszanej okupacyi Wschodniej Rumelii i pytał rząd, czyby nie zechciał przyrzec, że Anglia nie weźmie w tej okupacyi udziału, dopóki Izba gmin nie przedyskutuje tego projektu

Sekretarz skarbu Stafford Northcote odpowiada: Oświadczyłem przed niejakim czasem, że rokowania w tej sprawie toczyły się. obecnie zaś mogę tylko dodać, że dotąd nic jeszcze nie postanowiono. Pełnomocnicy jej król. Mości dali już wyjaśnienia pod tym względem na kongresie berlińskim. Nie proponowali oni wprawdzie żadnego takiego kroku, jak wspólna okupacya, ale byli zdecydowani zgodzić się na nią. jeśliby mogła się przyczynić do utrzymania spokoju i do przeszkodzenia nowym zatargom pomiędzy nieprzyjaźnemi sobie szczepami. Takiego zapatrywania jesteśmy dziś jeszcze (Oklaski.) Sułtan czuje się dość silnym, aby utrzymać porządek w tej prowincyi. ale mimo to szczerze pragniemy zarządzenia wszelkich możliwych środków, któremiby można zapobiedz rozlewowi krwi i zakłóceniu spokoju w Wschodniej Rumelii. Co się tyczy ostatniej części pytania, to trudno mi dać takie przyrzeczenie. jakiego sobie życzył szanowny interpelant.

Otway chce się dowiedzieć, jakie mocarstwa mają wziąć udział w okupacyi i jaki kontyngens ma każde z nich dostawić?

Podsekretarz stanu dla spraw zewnętrznych Bourke tylko tyle może powiedzieć, iż dotąd nic jeszcze nie postanowiono. Co do pogłoski o pewnych krokach ambasadora francuskiego w Konstantynopolu. może zapewnić, że rząd pozostaje w zupełnem porozumieniu z rządem francuskim co do wszystkich wypadków na Wschodzie.

Campbell pyta się ze względu na nominacyę Szefketa baszy gubernatorem monastyrskim. czy rząd robił dalsze przedstawienia przeciw mianowaniu tego baszy najwyższym urzędnikiem w samem sercu zachodniej Bułgaryi.

Bourke odpowiada, że od chwili zamianowania Szefketa baszy gubernatorem, mało skarg podniosło się przeciw niemu, dlatego rząd zaniechał dalszych swych protestacyj przeciw jego mianowaniu.

(Gabinet turecki.)

Stambulski korespondent *Timesa* pisze pod dniem 28 marca: Przesilenia ministeryalne są tu na porządku dziennym. Gabinet składa się z dwóch partyj — po jednej stronie stoi w. wezyr i minister spraw zewnętrznych Karatheodory basza, po drugiej wszyscy inni ministrowie. Cheireddin basza jako cudzoziemiec, który się trzyma zdala od swojego otoczenia, nie posiada żadnej partyi i przyjaciół i nie stara się też wcale o przejednanie swoich przeciwników i rywalów. Chciałby on ważne kwestye rozwiązać szybko i energicznie, musi więc walczyć z tradycyjnemi ideami i zwyczajami urzędników tureckich, którzy zdają się sądzić. że zwlekanie samo przez się jest już czemś dobrem, a gdy już muszą coś robić. to zawsze środki paliatywne przenoszą nad radykalne. Głównymi przeciwnikami Cheireddina baszy są Osman i Said basza. Pierwszy jest na wskróś konserwatystą. fanatycznym wrogiem zachodniej cywilizacyi, dziwnie niedołężnym administratorem a przytem niesłychanie upartym człowiekiem. Said jest człowiekiem wręcz przeciwnego typu. Układny, inteligentny, przedsiębiorczy i ambitny stara się posiąść jak największy wpływ polityczny, ale jedynie dla osobistej satysfakcyi; nie występuje nigdy w obronie pewnych politycznych zasad ani też nie zaleca nigdy pewnego specyalnego kierunku akcyi. Rodzaj opozycyi, jaką stawia każdy z nich, odpowiada charakterowi obydwóch tych mężów. Osman basza oponuje w sposób szorstki, żołnierski. Gdy n. p. zaproponowano, aby wysłać do Adryanopola oddział wojska. nie chciał oddać odpowiedniej liczby żołnierzy do dyspozycyi rządowi, a śmiał się z tego, gdy ktoś wystąpił z zdaniem, aby przynajmniej podoficerowie umieli czytać i pisać i sprzeciwiał się wprowadzeniu do armii żywiołu chrześciańskiego. Zamiast 1300 żołnierzy wysłano z wielką trudnością tylko 160 pomiędzy tymi kilku dziesięciu Arabów. którzy nie umieli wcale po turecku i z których wielu jako nieużytecznych odesłał generalny gubernator napowrót do Konstantynopola W ten sam sposób rozbiły się o upor Osmana baszy wszystkie próby zreorganizowania armii, tak że podług zdania ludzi kompetentnych armia turecka znajduje się obecnie w takim stanie dezorganizacyi, w jakim jeszcze nigdy nie była. Natomiast Said basza oponuje potajemnie, intrygami i trzyma się zawsze na uboczu, używając do wykonania swoich planów jako ślepych narzędzi innej osoby. pomiędzy innemi także Osmana baszę. Said basza stara się niektórych ambasadorów wciągnąć w swoje intrygi ale bezskutecznie, gdyż wszyscy obcy posłowie uważając za rzecz potrzebną utrymać jaknajdłużej u steru obecnego w. wezyra i starają się przy każdej sposobności wpływać w tym kierunku na sułtana. Cheireddin basza przychodzi do przekonania, że po prostu niepodobieństwem jest odnieść zwycięstwo wobec takiego oporu i robił podobno sułtanowi przedstawienia, że zmiany w gabinecie są niezbędne Czy jednak sułtan na nie przystanie, dzisiaj powiedzieć trudno. Sułtan rzucił się w objęcia Osmana i Saida jedynie z tego powodu, że pierwszego uważał za jedynego człowieka, który posiada zaufanie armii, drugiego zaś za najlepszą tarczę przeciw tajnym sprzysiężeniom Jeśli można dać wiarę pogłoskom pałacowym, to sułtan dowiedział się wreszcie, że Osman basza pozbawił się już w największej części swojej popularności pomiędzy żołnierzami i do Saida baszy nie ma już podobno także takiego zaufania, jak dawniej. Jeśli te pogłoski są prawdziwe a wybór pomiędzy tymi dwoma mężami z jednej a Chaireddinem baszą z drugiej strony okaże się koniecznym, łatwo być może, że obydwaj dotychczasowi faworyci padną ofiarą a u streru stanie jednolite ministerstwo. Dopóki to nie nastąpi nie może być na seryo mowa o przeprowadzeniu projektowanych reform.

KRONIKA

— **Obchód srebrnego wesela** Najj. Państwa, urządzony przez gminę stolicy, odbędzie się według następującego programu, zatwierdzonego już przez właściwy komitet: Pochód hołdowniczy, poprzedzany przez herolda i 12 konnych trębaczy składać się będzie z trzech grup głównych. W grupie pierwszej postępować będą studenci wiedeńskich akademij, gimnastycy i strzelcy miejscy, oraz deputacye w czarnym stroju balowym; w grupie drugiej orszak kostiumowy; w grupie trzeciej towarzystwa łowieckie, straże ogniowe, towarzystwa weteranów i spiewaków W orszaku kostiumowym będzie przygrywało 6 orkiestr, a tyleż w dwóch innych grupach. Dotychczas zgłosiło się około 2000 ukostiumowanych uczestników. Liczba wozów pochodowych, świetnie dekorowanych, wynosić będzie 27, emblematów, które będą w orszaku kostiumowym niesione 27, liczba konnych uczestników ukostiumowanych 215.

— **P. Emil Torosiewicz** nadał stypendya z fundacyi swego imienia po 125 zł rocznie uczniowi 2 roku wydziału prawniczego we Lwowie Witoldowi Lewickiemu i uczniowi 8 klasy gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie Wiktorowi Abrahamowiczowi.

— **Komitet loteryi fantowej** dla uzyskania funduszu na budowę domu szkolnego w Nadwórnej donosi, że ciągnienie odbyło się 30 grudnia 1878. Listę ciągnienia posłano wszystkim starostwom. wydziałom powiatowym, sądom obwodowym i powiatowym, tudzież c. k. komendom żandarmeryi i zwierzchnościom gminnym większych miejscowości. Gdy atoli dotychczas mało wygranych fantów odebrano a termin do zgłoszenia się po ich odbiór upłynął z końcem marca b. r., przeto został przedłużony do 15 maja a komitet uprasza posiadaczy losów wygrywających, aby w tym celu zgłosili się w powyższym terminie do niego lub do c. k. starostwa w Nadwórnej.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Paryżu generał dywizyi hr. Waldner-Freundstein, Alzatczyk rodem, senator z czasów cesarstwa i oficer legii honorowej, weteran z pod Borodino i Waterloo, przeżywszy lat 90. Po zmarłym w tych dniach deputowanym i byłym ministrze włoskim Pisanellim zarządziła rzymska Izba deputowanych na wniosek p. Crispi jednomiesięczną żałobę parlamentu.

— **Roboty w tunelu** św. Gotarda zawieszone zostały dnia 3 b. m. od strony Airolo, a na drugi dzień od strony Göschenen. z powodu nowych nieporozumień pomiędzy przedsiębiorcą p. Favre a towarzystwem budowy.

— **Z ręki zbójców** zginął w tych dniach pod Tuzlą w Bośnii pułkownik 70 pułku piechoty Rakasowicz, jeden z głównych uczestników bitwy pod Glazinaczem i Senkowicami. Donosi o tem telegram *N. fr. P.* z Serajewa.

— **Zuchwała kradzież** popełniona została w tych dniach w Gorycyi. Złodzieje dobyli się nocą do kasy komendy placu i zrabowali 2000 zł.

— **Nieczyste sumienie.** Służący kasowy w banku państwowym w Frankfurcie niedawno sprzeniewierzył sumę 32 000 mark i w ucieczce zatrzymał się na nocleg w gospodzie pod Frensdorfem. Rano defraudant, patrząc przez okno, spostrzegł zbliżającego się do karczmy żandarma. Pewny, że żandarm przychodzi po niego, rzucił się z okna na I piętrze na ulicę i połamał sobie nogi Dopiero teraz żandarm. który wcale nie szukał defraudanta, poznał go i aresztował. Znaleziono przy nim jeszcze większą część sprzeniewierzonej sumy.

— **Mucha zabójca.** Z Pragi czeskiej donoszą że w okolicy tego miasta owad jakiś ukąsił młodego mechanika Wiktora R. w czoło, i w tejże chwili ukąszonemu obrzękła cała głowa, a wkrótce nastąpiła śmierć z zakażenia krwi.

— **Z nad Wołgi** otrzymał *Gołos* następującą depeszę: Zamian. dn. 1 kwietnia. Wczoraj zakończone zostały obrady profesorów. Dr. Eichwald i lekarz Snigirew uznali za rzecz niezbędną, ażeby istniejące kordony zatrzymane zostały aż do nastania gorącej pory; natomiast profesorowie Münch, Jacobi i Kryłow oświadczyli się za zastąpieniem kwarantan punktami obserwacyjnemi i za skróceniem czasu obserwacyi z 10 dni do czterech, jednakowoż są także za tem, ażeby zatrzymać i nadal kordon ogólny, oraz miejscowości Wetlankę i Selitrennę, każdą z osobna, osaczyć i w każdej urządzić kwarantanę. Obserwacye trwać mają do 22 kwietnia, nadzór zaś medyczny i sanitarny do zimy. Protokół obrad, podpisany przez pięciu profesorów, przedłożony będzie generałowi Loris Melikowowi. Jutro profesor Münch udaje się do Selitrenny. profesor Kryłow do Nikolska, a hr Orłow-Denisow i Forbicher do Wetlanki. — Parobek Naum Prokopiew. który tak się wsławił mniemanym wypadkiem dżumy w Petersburgu, i od miesiąca z górą znajdował się na klinice profesora Botkina, jak donoszą *Pet. Wied*, jest już uleczony całkiem i prosi, ażeby go wypuszczono z szpitala. co jednak nastąpić nie może przed upływem przepisanego prawem dla podejrzanych o dżumę czasu 42 dni.

— **Wielkie nieszczęście** zdarzyło się przed kilku dniami w Bremerhaven. W dokach Langego eksplodował kocioł parowy w sklepie machin. zburzył cały gmach fabryczny i pozbawił życia trzy osboy, zaś około 12 osób odniosło skaleczenia.

— **Na polach olimpijskich** wykopano w tych dniach w obecności posła niemieckiego w Atenach, p. Radowica, głowę posągu bożka rzek, Kladeosa, dobrze utrzymaną.

— **Wypadek na morzu.** Według depeszy z Bukaresztu dnia 4 b. m. parowiec angielski *Oly*, płynący z Liwerpoolu z towarami, pod Suliną zatonął w skutek kolizyi z innym okrętem.

— **Salamonowy wyrok** wydał niedawno sławny prawnik amerykański, sędzia Kent. Przychwycono złodzieja, który popełnił kradzież w ten sposób, że zrobił nożem otwór w gutaperchowym namiocie, jakiego zazwyczaj używają podróżujący po stepach amerykańskich, i podczas gdy podróżni spali, wetknąwszy w ten otwór tylko głowę i prawą rękę zagarnął co najkosztowniejsze sprzęty. Obrońca oskarżonego na tej ostatniej okoliczności oparł obronę, twierdząc, iż skoro otwór w namiocie jest tak mały, że człowiek może przezeń przesunąć zaledwie głowę i jedną rękę, to kradzież nie mogła być popełniona. Sędzia Kent, mając moralne przeświadczenie o winie oskarżonego, skazał tegoż głowę, prawe ramię i prawą rękę na dwuletnie więzienie z tym dodatkiem, że resztą ciała może oskarżony dowolnie rozrządzać.

— **W kronice kryminalnej** stanowić będzie osobliwość fakt następujący. Sąd karny w Vivis, w kantonie Waadt, zajmował się w ostatnich dniach sprawą oskarżonego o ciężką zbrodnię niejakiego Uhlmanna, liczącego lat 63. W śledztwie okazało się, że zbrodnia jest niejako dziedziczną w rodzinie tego Uhlmanna. Ojciec jego przed laty rozstrzelany został w Cajennie; jeden z braci umarł skazany na ciężkie roboty w Tulonie, inny w zakładzie kary w Bernie. Oskarżony Uhlmann sam już odsiedział 22 lat więzienia w Fryburgu, Solurze i Bernie. Tym razem był oskarżony o kradzież brylantów. popełnioną w roku zeszłym w Vivis. Przeprowadzone dochodzenie jednak wykryło, że Uhlmann w ostatnich latach popełnił aż siedm kradzieży. Skazany został znowu na dziesięcioletnie więzienie. Zachowanie się więźnia w czasie śledztwa i rozprawy odznaczyło się bezprzykładną zuchwałością. Uhlmann zabarykadował się formalnie w swej celi, kiedy go przeprowadzić chciano do sali rozpraw, i groził. że każdego, kto się do niego zbliży, zabije nogą od łóżka, którą wywijał jak maczugą. Musiano do celi jego rzucać niepostrzeżenie chloroform w małych dozach. od którego więzień powoli zapadł w sen i został skrępowany.

— **Bez bitwy** utraciła niedawno armia angielska. operująca w Afganistanie, cały prawie szwadron huzarów. Głównodowodzący generał Browne donosi o tym wypadku z Dżelalabadu d. 1 kwietnia: „Jeden szwadron dziesiątego pułku huzarów, postępując w ślad za szwadronem lansierów bengalskich, około 10tej w nocy. przebywając wbród rzekę Kabul w pobliżu Dżelalabadu, utracił konie i uniesiony został prądem. Pięćdziesięciu ludzi z porucznikiem Herford znikło bez śladu Szwadron lansierów wylądował szczęśliwie na drugim brzegu. O wypadku tym *Daily News* otrzymała następujące szczegóły: Późnym wieczorem w poniedziałek dwie kolumny pod dowództwem generałów Macphersona i Gougha wyruszyły w pochód do Lugham Należący do jednej z tych kolumn szwadron dziesiątego pułku huzarów musiał przebywać rzekę Kabul w bród, przyczem dostał się na głębinę i z 76 ludzi jego zaledwie 26 zdołało się uratować. Dziewiętnaście trupów wydobyto dotychczas z wody. Porucznik Napier, syn generała lorda Napiera of Magdala, z wielką trudnością ledwie zdołał się wyratować.

— **Z Afryki** otrzymał rząd portugalski wiadomość, że uczeni podróżni Svans i Capello po odjeździe z osady Bilie udali się w kierunku północno-wschodnim do Cassagne i zwiedzili wybrzeże rzeki Congo (Livingstone).

— **Olbrzym artyleryjski.** W fabrykach Kruppa w Essen wiercą obecnie działo dla służby artyleryjskiej na wybrzeżach niemieckich, którego rozmiary są istotnie potworne. Według urzędowego sprawozdania długość działa tego o wylocie 46 centymetrowym, wynosi półdwunasta metrów, czyli 36 stóp 8 cali. Waga lufy 124.000 kilogr. Nabój 250 k. pryzmatycznego prochu; waga pocisku granatu stalowego 1.150 k. z 500 metr prędkości początkowej na sekundę; waga granatu zapalnego 950 k. z 540 m. szybkości początkowej. Długość lufy działa nadbrzeżnego 40 centymetrowego wynosi 10 metrów, około 31 stóp i 10 cali, waga lufy 72.000 k.; nabój prochu 175 k., waga pocisku granatu stalowego 754 k. z 500 m szybkości początkowej, waga granatu zapalnego 624 k. z 540 m. szybkości początkowej. Największe dotychczasowe działo nadbrzeżne miało wymiary następujące: długość lufy około 28 stóp, waga lufy 52.000 k., nabój prochu 125 k., waga pocisku granatu stalowego 532 k. z 500 m. szybkości początkowej, waga pocisku granatu zapalnego 439 k. z 540 m. szybkości początkowej. Uzbrojenie brzegów niemieckich daleko więcej jest posunięte niż się spodziewano Z Pilawy donoszą, że tamtejsze roboty ziemne i murarskie ku zabezpieczeniu brzegów ukończone będą jeszcze w roku bieżącym, i że wzniosą tam kilka wieżyc pancernych. I Gdańsk zostanie w podobny sposób obwarowany.

Notatki literacko-artystyczne.

× **Muzeum Kopernika.** Dr. Artur Wołyński przywiózł już do Rzymu oczekiwane od dawna Muzeum Kopernikowe w 27 wielkich pakach. Nigdy może żelazna wola, gorliwość, zręczność pojedynczego człowieka nie zostały uwieńczone tak zdumiewającym rezultatem. W przeciągu lat kilku p. Wołyński ułożył, przy pomocy wprawdzie Warszawy i wielu innych miast polskich, zbiór Kopernikowy, będący jedynym pomnikiem w swoim rodzaju. Nigdy nic zupełniejszego nie widziano w przedmiocie pamiątek po naszym nieśmiertel-

nym astronomie. Jest to prawdziwie królewski dar, który kraj nasz za staraniem i poświęceniem się jednego człowieka składa Rzymowi i Włochom. Przybycie Kopernikowego Muzeum do wiecznego miasta witane jest jako znamienity wypadek przez uczony świat. Za staraniem komisyi ustanowionej od dawna dekretem królewskim, a składającej się z pp. Correntego, wielkiego kanclerza orderów włoskich, Bertego byłego ministra oświecenia i Selli byłego ministra finansów, tudzież z kilku innych uczonych, Kopernikowe Muzeum umieszczone zostało w olbrzymim gmachu świeżo wzniesionym dla ministeryum finansów, który kosztował dwanaście milionów franków. Tam dwie sale oddane zostały dla Muzeum. Niewiadomo jeszcze, jaki będzie stanowczy przybytek tego drogocennego zbioru. Pan Wołyński bowiem nie mógł przyjąć pokojów ofiarowanych sobie w uniwersyteckim gmachu, bo były za ciemne i za małe. Z uniwersytetem tutejszym wszelkie układy zostały zerwane, i spodziewać się należy, iż rzymska wszechnica zwróci Kopernikowemu zbiorowi przedmioty, które ofiarowane zostały przez J. I. Kraszewskiego, jakkolwiek są to już tylko dzisiaj duplikaty zabytków objętych w zbiorze p. Wołyńskiego. Medal, który p. Wołyński odbić kazał we Florencyi na cześć polskiej narodowości Kopernika, jest arcydziełem. Popiersie naszego sławnego rodaka wykonane zostało podług typu Falka, który p. Wołyński za najautentyczniejszy uważa. Napis ułożony jest przez słynnego łacinnika Ferruccego. Egzemplarz szczero-złoty tego medalu ofiarowany został przez zbieracza do muzeum; kosztował około tysiąca franków; inne egzemplarze ofiarowane będą królowi i królowej. Profesorowie czterech uniwersytetów włoskich, bonońskiego, padewskiego, ferraryjskiego i rzymskiego, stwierdzili podpisami swemi w liczbie 106 polską narodowość Kopernika. Uroczysta inauguracya muzeum nastąpi w jesieni lub w zimie, w stanowczym lokalu.

Stypendya krajowe.

(Dokończenie.)

d) Stypendya z fundacyi konwiktowych po 157 zł. 50 ct, wa. rocznie, które również młodzieży nienależącej do szlachty nadane być mogą, otrzymali:

1) Julian Bryliński z 2 roku praw we Lwowie, który złożył egzamin dojrzałości chlubnie i 2 kolokwia celująco, polecony przez władzę szkolną pomiędzy najpierwszymi. Ucześ ten jest sierotą, nie posiada żadnego majątku i ograniczony na własną pracę.

2) Bogusław Rudolf Ambroziewicz z 2 roku praw we Lwowie, odbył 4 kolokwia celująco i dobrze. Ojciec jego włościanin posiada tylko chatę i 4 morgi pola, żywić musi 4 niezaopatrzonych dzieci.

3) Eugeniusz Oleśnicki z 1 roku praw we Lwowie; złożył egzamin dojrzałości znaszczytnie; ojciec jego paroch gr. kat. z dochodów parafii, równających się zwykłej kongruy 315 zł. utrzymywać musi żonę i 4 dzieci.

4) Józef Gozdecki z 3 roku filozofii we Lwowie; złożył egzamin dojrzałości znakomicie, 9 kolokwiów znakomicie i celująco, i polecony był szczególniej przez władzę szkolną. Utrzymuje się z własnej pracy, gdyż matka jego nie posiada żadnego majątku i żyje sama z dziennego zarobku.

5) Walenty Staniszewski z 1 roku praw w Krakowie; odbył egzamin dojrzałości chwalebnie; utrzymuje się z własnej pracy; ojciec jego starzec obarczony 4 dzieci, nie posiadając żadnego majątku, w niczem mu dopomagać nie może.

6) Szymon Matusiak, z 1 roku filozofii w Krakowie; złożył egzamin dojrzałości z odznaczeniem; sierota po włościaninie, utrzymuje się z udzielania lekcyi.

7) Antoni Ciechanowicz z 5 roku wydziału lekarskiego w Krakowie; w poprzednim roku odbył 4 kolokwia celująco i bardzo dobrze. Sierota, który z własnej pracy dopomagać musi owdowiałej matce.

8) Tomasz Długosz z 4 klasy gimnaz w Bochni; 3 klasę ukończył celująco, lok. 1 na 22 uczniów. Owdowiała matka jego żyje z pracy rąk, nie posiada bowiem żadnego majątku.

9) Hieronim Aleksander Köller z 5 klasy gimnazyum w Brodach; ukończył 4tą klasę celująco, lok. 1 na 22 uczniów. Ojciec jego urzędnik podatkowy, ze szczupłej płacy łożyć musi na wychowanie dwojga dzieci.

10. Franciszek Moor, z 8 klasy gimnazyum w Brzeżanach; 3 poprzednie klasy ukończył celująco; utrzymuje się sam, gdyż ojciec jego, urzędnik sądowy o szczupłej płacy, nie może mu dopomagać.

11. Józef Stanisław Friedberg z 7 klasy gimnazyum w Drohobyczu; obie poprzednie klasy ukończył celująco z lok. 1. Ojciec jego, lekarz powiatowy, ze szczupłej płacy wychowywać musi 4 dzieci.

12. Franciszek Alojzy Ungar z 5 klasy gimnazyum w Drohobyczu; ukończył poprzednią klasę celująco z lok. 2 w obu półroczach. Matka jego nieposiadając majątku nie może łożyć na wychowanie syna.

13. Wojciech Niemiec, z 5 klasy gimnazyum w Jaśle; wszystkie poprzednie klasy ukończył celująco, mając lok. 1 lub 2. Ojciec jego posiada tylko kilka morgów liichego gruntu i nie jest w stanie utrzymać 6 dzieci, z których dwóch synów ma w szkołach.

14. Franciszek Kolankowski, z 7 klasy gimnazyum w Kołomyi; ukończył 6 klasę z wyszczególnieniem lok. 1 na 21 uczniów. Ojciec jego, pensyonowany urzędnik, ociemniały, obarczony jest 5 dzieci, których ze szczupłej emerytury wyżywić nie jest w stanie.

15. Adam Szczepan Miodoński, z 7 klasy gimnazyum św. Jacka w Krakowie; ukończył poprzednią klasę z odznaczeniem lok. 2 na 39 uczniów; utrzymuje się z lekcyi, gdyż matka jego, wdowa, posiada tylko chatę w małem miasteczku a utrzymywać musi 3 dzieci.

16. Bolesław Roman Mikiewicz, z 4 klasy drugiego gimnazyum we Lwowie; ukończył poprzednią klasę z odznaczeniem lok. 1 na 35 uczniów. Ojciec jego ze szczupłego dyurnum utrzymywać musi żonę i 6 dzieci.

17. Jarosław Mikołaj Romańczuk, z 7 klasy gimnazyum akademickiego we Lwowie; ukończył poprzednią klasę celująco lok. 2 na 29 uczniów. Sierota bez majątku utrzymuje się z udzielania lekcyi prywatnych.

18. Eugeniusz Helczyński, z 6 klasy gimnazum Franciszka Józefa we Lwowie; ukończył 5 klasę celująco lok. 2 na 36 uczniów. Sierota po oficyaliście prywatnym, którego matka z pracy rąk żywić musi siebie i 5 dzieci.

19. Piotr Ignacy Bieńkowski, z 5 klasy tegoż gimnazyum; ukończył wszystkie poprzednie klasy celująco, ostatnią z lok. 1 w obu półroczach. Ojciec jego, oficyalista prywatny, ze szczupłej płacy utrzymywać musi rodzinę złożoną z 9 osób.

20. Marcin Goliński, z 7 klasy gimnazyum w Nowym Sączu; ukończył 6 klasę z odszczególnieniem i lokacyą 1 na 22 uczniów. Sierota, matka jego posiada tylko kawałek górskiego gruntu i żywić musi 4 dzieci.

21. Aleksander Kulczycki, z 5 klasy gimnazyum w Przemyślu; ukończył trzy poprzednie klasy z postępem celującym lok. 1. Ojciec jego kapelan gr. kat. ze szczupłej dotacyi utrzymywać musi żonę i 6 dzieci.

22 Franciszek Mach z 8 klasy gimnazyum w Rzeszowie; ukończył poprzednią klasę z odznaczeniem lok. 1 na 20 uczniów. Ojciec jego, włościanin, posiada tylko 4 morgi gruntu a utrzymywać musi liczną rodzinę.

23. Teodor Tyrzecki z 6 klasy gimnazyum w Stanisławowie, wszystkie poprzednie klasy ukończył celująco i zawsze z lok. 1 pomiędzy współuczniami. Ojciec jego stolarz, obarczony 9 dzieci, nie może dopomagać synowi.

24. Piotr Musiał z 6 klasy gimnazyum w Tarnowie, otrzymał w poprzedniej klasie stopień celujący lok. 1 na 31 uczniów. Ojciec jego obarczony 9 dzieci posiada tylko 3 morgi gruntu, z czego nie jest w stanie wyżywić rodziny.

25. Włodzimierz Józef Ruciński z 5tej klasy gimnazyum w Wadowicach; ukończył wszystkie poprzednie klasy celująco z lok. 1 lub 2. Ojciec jego inspektor szkół ludowych, z płacy 500 zł. utrzymywać musi rodzinę, złożoną z 5 osób.

26 Grzegorz Naływajko z 5 klasy gimnazyum w Złoczowie; ukończył poprzednią klasę celująco lok. 1 na 27 uczniów. Ojciec jego włościanin, z dziennego zarobku utrzymywać musi 5 dzieci.

27. Cyryl Dolnicki z 5 klasy gimnazyum w Złoczowie, otrzymał w poprzedniej klasie stopień celujący lok. 2 na 27 uczniów. Ojciec jego, gr. kat. paroch, z dochodów niezprzewyższających kongruy utrzymywać musi liczną rodzinę (5 synów w szkołach).

28. Antoni Słomka z 6 klasy szkoły realnej w Krakowie ukończył wszystkie poprzednie klasy z odznaczeniem lok. 1 lub 2. Matka jego, wdowa, posiada tylko realność zadłużoną i nie może dopomagać synowi.

29. Stanisław Tarnawski z 7 klasy szkoły realnej w Stanisławowie ukończył poprzednią klasę celująco lok. 2 na 20 uczniów. Sierota bez majątku utrzymuje się z własnej pracy.

30. Adolf Edward Wagner z 6 klasy szkoły realnej w Stryju ukończył obie poprzednie klasy, celująco, lok. 1 lub 2. Sierota utrzymuje się z własnej pracy gdyż matka jego niczem mu dopomagać nie może.

OSTATNIA POCZTA

Z dniem dzisiejszym zostały zwinięte inspekcye sanitarno-policyjne, ustanowione od granicy rossyjskiej w Szczakowej, Brodach, Podwołoczyskach, Bełzcu, Skale i Husiatynie. Równocześnie ustaje desinfekcya sukni i pakunków podróżnych przybywających z Rossyi wzdłuż całej granicy. Warunek, aby podróżni przybywający z Rossyi mieli paszporta opatrzone w poświadczenia, że w ostatnich 20 dniach znajdowali się w okolicach niepodejrzanych o dżumę, pozostał jeszcze nietknięty. Zakaz przewozu wydany rozporządzeniem ministeryalnem z dn. 1 lutego b. r. został ograniczony tylko do używanej pościeli, bielizny i sukni, tudzież szmat i gałganów wszelkiego rodzaju.

Dzienniki dzisiejsze zajęte są memoryałem, wystosowanym przez ottomańskich członków komisyi wschodnio rumelskiej do swych zagranicznych kolegów. O wielce ciekawym tym dokomencie dał nam już wczoraj telegraficzną wiadomość nasz korespondent wiedeński, jutro podamy go w całości za *Pester Lloydem*, który pierwszy ogłosił memoryał. Ton tego dokumentu jest bardzo ostry i stanowczy, zarzuty, z jakiemi występują komisarze tureccy przeciw Rossyi i jej organom bardzo ważne i śmiałe, a gdyby tylko część ich polegała na prawdzie, dowodziłoby to, że zachowanie się organów i władz rossyjskich wobec komisyi nie było lojalnem, że trudności, jakie komisya ta spotykała na każdym niemal kroku, były umyślnie przygotowane. Nie było to już oddawna tajemnicą dla świata politycznego, a najwiarogodniejsze prywatne informacye ze Wschodu aż nadto dostarczały dowodów, jak nielojalne było postępowanie władz wojskowych i cywilnych rossyjskich w tej kwestyi — ale w powyższym dokumencie spotykamy po raz piewszy oficyalne, otwarte i stanowcze oskarżenie, którego dyplomacya rossyjska ignorować nie będzie mogła.

Sygnalizowana nam wczoraj telegraficzna uwaga *Nordd. Allg. Zeitung* o toaście hr. Karoly'ego opiewa jak następuje: „*Presse* upatruje w toaście ambasadora austryackiego w Londynie „protest Europy. *Neue fr. Presse* lubująca się jeszcze bardziej w sensacyjnych wiadomościach niż jej koleżanka, pisze: „Toast hr. Karolyego jest wszędzie przedmiotem rozpraw, tylko nie w Berlinie, gdzie dzienniki milczą (?) o nim złowrogo.“ To tajemnicze i złowrogie (*unheimliche*) w oczach *Neue fr. Presse* milczenie pochodzi zapewne ztąd, że publiczność niemiecka pominąwszy już, iż uwaga jej zwrócona jest na nierównie bliższe i ważniejsze sprawy, nie interesuje się zbyt mocno tak dalekiemi rzeczami. Zresztą nie ma u nas zwyczaju, jak się to w Anglii dziać zwykło, rozbierać bardzo ważne polityczne kwestye w publicznych mowach bankietowych; w wyobrażeniu niemieckich czytelników gazet kwestye tego rodzaju mogą być traktowane jedynie w sposób bardzo poważny. Do wielu komentarzy londyńskiego toastu, przybywają także uwagi *Montagsrevue*, która stara się dowieść, że „nie podpisane przymierze“ ma jedynie na celu przeprowadzenie traktatu berlińskiego i to całego traktatu. Po uroczystych oświadczeniach cesarza Aleksandra, gwarantujących całkowite przeprowadzenie traktatu ze strony Rossyi, należałoby wszystkie państwa traktatowe z wyjątkiem Turcyi uważać za uczestników swego „niepodpisanego przymierza.“ Jedynie Porta wzbrania się wykonać postanowienia traktatu.“

Rzymska *Italie* dowiaduje się, że pomiędzy Stolicą apostolską a partyą centrum w parlamencie niemieckim miała miejsce w ostatnim czasie wymiana zdań w tym celu, aby członków tej partyi nakłonić do udziału w osiągnięciu porozumienia między Stolicą apostolską a rządem niemieckim. W każdym jednak razie rokowania te nie mają na celu ograniczenia akcyi wspomnianej partyi, która zatrzyma zupełną swobodę postępowania; idzie tylko o to, jak się należy zachować wobec pewnych kwestyj, tak, aby można wywrzeć wpływ na uchwały, które wkrótce zostaną powzięte.

Fanfulla podaje ciekawą wiadomość, która jednak potrzebuje jeszcze potwierdzenia: „Mamy powody do przypuszczenia, pisze ten dziennik, że wkrótce pojawi się pismo kanonika Döllingera, a w niem uczony profesor złoży oświadczenia, które zadowolą święta stolicę.“ Miałżeby główny filar „staro-katolickiej“ sekty, uznać nareszcie, że błądzi?“

Ambasador francuski, Fournier, który dnia 1 b. m. wyjechał z Stambułu do Francyi, zmienił swą opinię o Grekach i przestał, jak się zdaje, być zażartym obrońcą helleńskich pretensyj. Tak przynajmniej sądzić by można z przyjęcia, jakiego doznał redaktor stambulskiego *Phare du Bosphore*, który zastępuje interesa greckie. Dziennikarz ten rozpływał się przed Fournierem w pochwałach dla Waddingtona, na co ambasador odpowiedział następującemi słowy: „Co się mnie tyczy, żałuję bardzo, że nasz kraj trzyma się polityki, która nie przynosi nam żadnej korzyści i bardzo mało zaszczytu, a prawdopodobnie zmniejszy nasz wpływ w Turcyi. Pan, jako dziennikarz, powinieneś starać się przekonać swoich patryotów, że zrobiliby bardzo dobrze, gdyby zmodyfikowali nieco swe pretensye. Tak n. p. powinniby Grecy absolutnie zrzec sie Janiny“... Na to odpowiedział grecki redaktor z oburzeniem: „Nie, panie ambasadorze! my nie zrzeczemy się Janiny. My domagamy się nietylko tego, co nam przyznał kongres berliński, ale chcemy jeszcze więcej. Skoro Turcya ma być podzieloną, domagać się będziemy dla siebie jak największej cząstki. Musimy dostać półwysep chalcydejski, Macedonię...“ Tu przerwał ambasador tyradę Greka wyrażeniem tak silnem i przypominającem gen. Cambronne, że Grekowi nie pozostawało nic innego, jak wynieść się za drzwi. Ciekawy to szczegół, bo Fournier był dotąd najgorętszym rzecznikiem Grecyi.

Oddawna już obiegały po dziennikach głuche pogłoski o zaburzeniach ludności wiejskiej w guberniach wschodnio-południowych Rossyi, przyległych Kaukazowi. W dziennikach rossyjskich nie było dotychczas o tem wszystkiem wzmianki. Dopiero obecnie znajdujemy w *St. Pet. Wiedomostiach* wiadomość, dość sucha, wstrzemięźliwa ale wcale wymowną. Oto co pisze ten dziennik: „Do *wołosti* (gminy) Winodielińskiej w gubernii Stawropolskiej władze rządowe zniewolone były posłać jeszcze dwa bataliony piechoty dla przywrócenia tam porządku, od pewnego czasu zawichrzonego przez włościan wsi Winodielne, Derbetowskie i innych, gdzie ludność oszalała porywa się nawet zbrojnie przeciw władzom prawnym, administracyjnym i wojskowym. Powodem nieporządku jest uchylanie się chłopów od przyjęcia nadawanych im ziem czynszowych, tudzież od płacenia do skarbu państwa należnych za nie czynszów według rozkazu, opracowanego przez specyalną komisyę agraryjno-finansową. Zamiast ziem nadawanych za czynsze indemnizacyjne, włościanie domagają się, aby im dano po trzy dziesięciny na własność, a to według istniejącego w ich przekonaniu (które im szkodliwi doradcy pokątni wszczepić głęboko zdołali) ukazu carskiego, według którego każdy z chłopów skarbowych ma jakoby prawo do korzystania z trzech dziesięcin ziemi bezpłatnie, jako swem bezwarunkowem dziedzictwem. Spodziewamy się, że te nieporządki będą już tym razem uśmierzone ostatecznie.“ Pokazuje się tedy, że zaburzenia w gubernii Stawropolskiej istnieją rzeczywiście i nie są bez znaczenia, skoro dla ich uśmierzenia wysłano jeszcze (a więc w pomoc innym, dawniej wysłanym) dwa bataliony piechoty — i skoro „oszalała ludność porywa się zbrojnie przeciw władzom administracyjnym i wojskowym“.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 8 kwietnia. Izba panów przyjęła ustawy o regulacyi Adygi i wcieleniu Spużu.

Najj. Pan mianował W. ks. Sergiusza Aleksandrowicza pułkownikiem pułku piechoty cesarza Aleksandra.

Pol. Cor. donosi z Tirnowy 7 b. m.: Zgromadzenie notablów życzy sobie, aby wyboru księcia dokonała nowa reprezentacya.

Z Rzymu donosi *Pol. Corr.*: Watykan zamierza przydzielić nowych poddanych Czarnogóry religii katolickiej wikaryatowi w Antivari.

Berlin, 8 kwietnia. Rada związkowa zgodziła się na rozporządzenie cesarskie, ograniczające znacznie zakaz przywozu z Rossyi.

Bukareszt, 8 kwietnia. Wybory do Izb, które zająć się mają rewizyą konstytucyi, zostały rozpisane. Wybory do Izby deputowanych odbędą się 15, 17, 19 i 21 maja, wybory do senatu 23 i 25 maja, a 27 maja wybory w uniwersytetach w Bukareszcie i Jassach.

Rzym, 8 kwietnia. Stosownie do wczorajszego pisma ofiarował papież na r. 1879 z swoich docho-

dów prywatnych 100.000 lir na rozwój szkół katolickich w Rzymie.

Rzeka Bormida wezbrała. Woda dotyka fortyfikacyj w Alessandryi.

Kair, 8 kwietnia. Wilson i Bollignieres chcą wziąć demisyę tylko w skutek upoważnienia francuzkiego i angielskiego rządu. Urzędowe oświadczenie mówi, że nowe ministerstwo odpowiedzialne będzie przed radą delegatów, zorganizowaną na wzór Izb europejskich.

Wiedeń, 9 kwietnia. *Wiener Zeitung* ogłasza reskrypt ministeryalny, znoszący zakaz przewozu z Rossyi z wyjątkiem kilku rodzajów towarów. (Obacz Ostatnią Pocztę).

Wiedeń, 9 kwietnia. *(Tel. pr.)* Z Londynu donoszą do *Nowej Presse,* że z powodu najnowszego aktu bezprawia, popełnionego przez egipskiego wicekróla (usunięcie ministrów europejskich), zwołano wczoraj jeszcze radę gabinetową. Cała prasa angielska woła jednozgodnie, że rząd musi wystąpić energicznie. Anglia i Francya nie mogą wyrządzonej sobie zniewagi puścić płazem. *Daily Telegraph* mówi, że jedynym środkiem ratunku kraju jest bezzwłoczne wypędzenie wicekróla. *Times* mniema, że łatwo być może, że wicekról zostanie złożony z tronu, chodzi tylko o trudności wyboru następcy; w każdym razie albo cała dynastya albo osoba władcy musi być zmienioną.

W tej samej sprawie donoszą do *Presse* z Paryża, że między gabinetem francuzkim i angielskim toczą się rokowania o okupacyę Egiptu. Anglia wynagrodziłaby Francyę w Antyllach i przyznałaby jej Tunis, a sama zajęłaby Egipt.

Paryż, 9 kwietnia. Larochefoucauld, André, Hottinguer i wiele innych osób zajmuje się urządzeniem w dzień srebrnego wesela Najj. Państwa wielkiego festynu *Hotel Continental* na korzyść mieszkańców Szegedynu. Aranżerowie ponoszą sami koszta festynu.

Rzym, 9 kwietnia. Król Humbert odwiedził Garibaldego. Wizyta trwała pół godziny.

Pera, 8 kwietnia. Rossyjski ambasador podnosi trudności przeciw zamierzonemu mianowaniu Aleko-baszy (księcia Vogorides, byłego ambasadora tureckiego w Wiedniu) gubernatorem Rumelji Wschodniej, gdyż znany ma być wrzekomo jako nieprzyjaciel narodowych dążeń bułgarskich.

Z Saloniki donoszą, że między tureckiem wojskiem a powstańcami macedońskiemi przyszło do starcia na północ od Petrycza. Do Seres przybyło 200 rannych. Wojsko tureckie zajęło oszańcowane stanowisko pod Kresną. Nowe bandy powstańcze pojawiły się pod Krepnikiem.

Londyn, 9 kwietnia. *Office Reuter* donosi z Przylądka, że angielska kolumna prowiantowa została dnia 2 marca zaatakowana przez 4000 Zulusow na drodze z Derby do Lüneberga. Czterdziestu żołnierzy wraz z kapitanem poległo, 20 zginęło bez śladu, 40 schroniło się do Lüneberga. Działo rakietowe, stracone przez Anglików w tej utarczce, zostało odzyskane, natomiast zdobyli Zulusowie 20 wozów prowiantowych. Pięć parowców transportowych przybyło z Anglii z posiłkami.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8 kwietnia 1879, godz. 2. min. 13. Losy kredytowe 164·75. Węg. akcye kredyt. 228·25. Akcye anglo-austr. 103·75, Akcye banku Union 75·50, Akcye kolei Karola Ludwika 233·—, Akcye kolei północnej 217·—, Akcye kolei południowej 68·25, Akcye kolei Alföld 124·—, Akcye kolei Elżbiety 176·25, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 129.—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej —·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw. w złocie 68.40, Galic. oblig. indemn. 88·—, Losy z r. 1864 152·75. Akcye kolei siedmiogrodzkiej —·—, Akcye banku obrotowego ——. Losy tureckie 21·—, Akcye kolei węg.-galic. —.—, Akcye kolei państwowej 258·—, Akcye banku związkowego —·—, Rubel papierowy 1·14¼, Wiedeńskie losy 109·80. Węgierskie losy 97·50, Mark. niemiecki 57·55. Węgierska renta 89·10. Usposobienie mdłe.

Wiedeń, dnia 8 kwietnia, godzina 5 minut. 53. Akcye kredytowe 246·—, Anglo-Austr. —·—. Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 232·75, południowa —·—, Renta pap. 65·27, Rubel papierowy —·—, Gal. listy zastawne 93·—, Gal. listy indemnizacyjne —·—, Mark niem. —·— Gal. bank rustykalny 93·50, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·33½. Usposob. mdłe.

Wiedeń, dnia 9 kwietnia, godz. 10 minut 46. Akcye kredytowe 246 60, Anglo austr. 104·40, Akcye banku Union 75·25, Kolej Kar. Ludw. 233·—, Południowa 68·—, Napoleonsdor 9·33—, Rubel papierowy 1.14¼. Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·—, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw banku włośc. —.—, Losy z r. 1860 —·— Usposobienie spokojne.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński.**

OD EKSPEDYCYI

Do dzisiejszego numeru dołącza się prospekt na najtańszy dziennik powieściowy „Strzecha Ojczysta".

Wykaz osób zmarłych

w czasie od 21 do 31 marca 1879.

Wiśniewski Kazimierz, dziecko majstra szewskiego, l. $1\frac{2}{12}$, na krzutusiec — Tigermann Lipa, prywatny, l. 48, na suchoty płuc. — Turek Franciszek, szewc, l. 72, na zanik schyłkowy. — Orzechowska Karolina, nauczycielka, l. 30, na suchoty płuc. — Schranz Abraham, Leib, dziecię kotlarza, l. 1, na błoniawę. — Naszyba Katarzyna, żona stróża, l. 37, na zapalenie żołądka i jelit. — Skrypko Jan, były dozorca więźni, l. 68, na zapalenie błony mózgowej. — Pencias Hersch, dziecię czapkarza, l. 9/12, na wodogłowie. — Starkel Eugenia, żona profesora szkół realnych, l. 26, na suchoty płuc. — Rubinstein Salamon, dziecię kelnera, l. 3, na błoniawę. — Olejarczuk Magdalena, wdowa po cieśli, l. 45, na gruźlicę płuc. — Golian Walery, urzędnik, l. 64, na suchoty płuc. — Mineles Rachela, szynkarka, l. 66, na opuchlinę. — Kowalski Atanazy, były egzekwent podatkowy, l. 60, na suchoty płuc. — Kuhn Jan, z domu ubogich, l. 70, na zapalenie płuc. — Rużyczka Adela, córka urzędnika kolei, l. 4, na zapalenie nerek. — Döller Józef, c. kr. kapitan w pensyi, l. 66, na zanik schyłkowy. — Kowalczuk Marya, ze zakładu sierót miejskich, l. 9, na zapalenie płuc. — Nikiel Aniela, córka zarobnika, l. 10, na ropnicę. — Łysiatycki Michał, szewc, l. 60, na rozwrzodzenie płuc i wątroby. — Kugel Marek, c. kr. kapitan rachmistrz, l. 48, na zapalenie otrzewnej. — Jaroszyński Nereusz Korczak, obywatel ziemski, l. 68, na zapalenie mózgu. — Starzyński Antoni, prywatny oficyalista, l. 67, na przepuklinę uwięzgłą. — Weber Mojżesz, subjekt handlowy, l. 68, na gruźlicę płuc. — Herbert Rozalia, żona urzędnika loteryjnego, l. 48, na porażenie serca — Chmielowska Marya, żona zarobnika, l. 44, na gruźlicę płuc. — Lew Schulem, domokrążca, l. 27, na suchoty płuc. — Szendlerewicz Helena, córka rzeźnika 11 mies na zapalenie płuc. — Mazurkiewicz Katarzyna z domu ubogich, lat 75, na uwiąd schyłkowy. — Grabowicz Zofia, córka nauczyciela, lat 3½ na gruźlicę opon mózgowych. — Kasprowicz Jan, zarobnik, l 47, na suchoty. — Kondrad Marya, córka stróża, l. 3, na zapalenie skóry z oparzenia. — Twardowska Marya, żona drukarza, l. 34, na zapalenie płuc. — Woliński Wojciech, syn murarza, l. 8, na zapalenie płuc. — Kwaśniewski Karol, szewc, l. 22, na suchoty płuc. — Kucharska Marya, dziecię zarobnika, l. 4, na suchoty płuc.

Lwów dnia 2 kwietnia 1879.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 9 kwietnia 1879 o godz 7 rano.

Barometr 724.04mm. Psychrometr suchy + 6.6°C. Psychrometr wilgotny + 6.0°C. Preżność pary 6.6m. Wilgoć 91% Zachmurzenie 10 Wiatr S2 Ozon 9. Temperatura powietrza + 5.3°R Barometr opada z chyżością + 0.0049mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 9 kwietnia 1879.

Hotel George'a.

Pp. Dr. R. Schmidt z Tarnopola. A. Bocheński z Ottyniowic. W. Fedorowicz z Okna.

Hotel Angielski.

Pp. A. hr. Golejewski z Harasymowa. Dr. I. Kamiński ze Stanisławowa. T. Zelechowski z Korczowa. R. Krzyżanowski z Buczacza. K. Ronchetti z Wiednia. N. Puchalski z Żurawic.

Hotel Langa.

Pp. Fligdi z Brzeżan. H. Adler z Wiednia. W. Bing z Norrenberga. J. Pekarek z Pragi. A. Sülberg z Remscheid.

Hotel Warszawski.

Pp. M. Drohojowski z Czorsztyna. Dr. A. Waligórski z Przemyślan. F. Langfort z Tarnowa. L. Rupprecht z Złoczowa. H. Israel z Łachodowa.

Hotel Krakowski.

Pp. A. Fedorowicz z Krakowa. Dr. Ant. Neubauer z Bełza. H. Lichtenstein z Kałusza.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. J hr. Szeptycki do Przełbic. Dr. A. Rapaport do Krakowa T. Hulimka do Chłopiatyna W. Puzyna do Martynowa.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 22 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m 27. wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 min. 8 przed południem pociąg mieszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 3 minut 2 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 9 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa (nr. 2) o godz 8 min. 15 wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 43 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min. 39 po południu (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczór (pociąg pospieszny), o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mięszany); o godzinie 2 minut 50 po południu (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 8 kwietnia 1879.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	232	25	234	75
Kol. lwow. czer.-jas „ 200 zł. m. k.	128	—	130	50
Banku hip. galic. 200 zł: w. a.	255	—	259	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w a	219	—	223	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic 5% w. a.	87	20	88	—
„ „ „ 4 pr. „	81	—	82	
„ „ „ 5 pr. okresowe	87	20	88	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	92	25	93	10
Listy dłużne g. Z. kr wł. 6 pr. w. a.	92	50	93	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	90	25	91	30
Tow. kr m. 6 pr. w. a. w 15 lat	—	—	—	—
„ „ „ 6 pr. w. a w 30 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	87	50	88	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	90	—	91	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 prc. w. a.	91	—	93	—
5. Losy Miasta Krakowa	18	—	20	—
„ „ Stanisławowa	24	50	26	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	38	5	50
Dukat cesarski	5	44	5	54
Napoleondor	9	28	9	38
Półimperyał	9	52	9	62
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	62
„ „ papierowy	1	13½	1	15½
100 marek niemieckich	57	20	58	
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

(1–2: bez kupona; 2–3: bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej

dnia 5 kwietnia 1879.

	płacą	żądają
1. Dług państwa		
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	65.35	65.50
luty-sierpień	65.40	65.60
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	65.65	65.80
kwiecień-październik	65.70	65.85
Losy z roku 1854 po 250 zł.	115.10	115.60
„ „ 1860 po 500 złr. 5 pr.	118.—	118 50
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	127 50	128 —
„ „ 1864 (z premią) po 100 zł.	152.25	152 75
„ „ 1864 „ po 50 „	150.50	151 50
Renty Como po 42 lir. austr.	26 50	—.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 zł. 5 proc.	143.75	144.25
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	99 75	100 —
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	77.60	77.75
2. Obligacye indemn. 5 pr. za	—.—	—.—
Czech	102.—	103.—
Bukowiny	84.—	84 50
Galicyi	88.	88.25
Niższej Austryi	104.50	105.—
Siedmiogrodu	77 50	78.50
Węgier	84.—	84.50
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit zł. 120	105.75	106.—
Inst kred. dla handlu po 160 zł.	246.25	246.50
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł.	757 —	765.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	—.—	—.—
Kol. Albrechta a 200 zł, w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żeglugi par. po 500 zł mk.	570.—	571.—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł mk.	175.50	176.50
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł. w sr.	—.—	—
Północna kolej po 1000 zł	2162.—	2167.—
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m k	233.	233 50
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. wa. w sr.	129 25	129.75
Tow. kol. żel, państ. po 200 zł. m. k.	256.50	257.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	67.75	68.—
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	90.75	91.25
5. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	114.50	—.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	91.50	92.—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	95.—	97.—
„ „ „ w 36 l. 5½ pr.	94.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	80.25	—.—
„ „ „ po 5 proct.	87.50	88.—
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	87 50	88 —
Gal. banku hipot. po 6 proct	93.75	93.25
Gal. zakł. kred. włość. po 6 proct.	90.—	—.—
Tow kr. miejs lw. w 15 l. wyl. po 6 pr.	—.—	—.—
„ „ w 30 l. wyl. po 6 pr	—.—	—.—
Banku narodowego po 5 proct.	—.—	—.
Węg. Tow. ziem. po 5½ proct	98.—	—.
„ „ po 5 proct.	88 25	—.—
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 proc. w. a.	73.75	74.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5 proc w srebrze	69.—	69.50
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	104.25	104 75
„ „ po 100 zł. w. a.	98.50	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	100.75	101.25
„ „ „ II emisyi	100 —	100.25
„ „ „ III „	98.—	98.50
„ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jas. III. emis. a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	80.30	80.70
z r. 1867	84.50	84.75
z r. 1868	75.—	75.50
z r. 1872	71.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 proc. w sr	69.—	70.—
7. Losy.		
Inst. kr. dla han. i prz. po 100 zł. w. a.	164.50	165.—
Clarego po 40 zł. m. k.	36.—	36.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. w. a	103.—	104
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	18.—
Losy miasta Krakowa	8 60	18 0
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	37 50	38.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	35.—	35.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	17.25	17.75
Salma po 40 zł. m. k.	45.50	43.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	36.75	37.25
Pożyczka m. Stanisławowa po 20 zł. wa.	25.—	26.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	118.50	120.—
„ „ 50 zł. m. k.	61.—	63.
Waldsteina po 20 zł. m. k.	29.25	29.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	32 —	32.50
Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.15	117.30
Paryż za 100 fr.	46.30	46.40
Kurs złota		
Dukat cesarski men.	5.52.—	5.53.—
„ pełnej wagi	5.52.—	5.53.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.32.50	9.33 —
Rossyjski imperyał	9.57.50	9 58 50
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 8 kwietnia 1879.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	65	45
„ „ „ w srebrze	65	90
Renta w złocie	77	60
Losy pożyczki z roku 1860	118	—
Akcye banku austro-węgierskiego	811	—
„ „ kredytowego	247	—
Londyn	117	10
Srebro	—	—
Napoleondor	9	33
Dukat cesarski men.	5	54
100 marek niemieckich	57	55

(2412 1—3) **Kundmachung.**

Zl. 4401. Vom k. k. Kreisgerichte in Tarnopol wird zur Hereinbringung der Summe von 100 fl. sammt 6 prc. Zinsen von 5 Juli 1876 Gerichtskosten per 7 fl. 88 kr. Executionskosten per 4 fl. 64 kr, 2 fl. 37 kr. dann 16 fl. 56 kr. ö. W. die executive öffentliche Feilbiethung der dem Michał Tchórzewski gehörigen Hälfte der sub Nr. 1028 in Tarnopol gelegenen Realität zu Gunsten des Peretz Mehler Cessionär des Paweł Maikiewicz in Einem Termine und zwar am 2 May 1879 um 10 Uhr Vormittags im Bureau Nr. 6 auch unter dem Schätzungswerthe und überhaupt um was immer für einen Preis unter nachstehenden erleichternden Bedingungen veräußert werden wird:

1) Ausrufspreis 2813 fl. 80 kr. ö. W.
2) Vadium 140 fl. 69 kr. ö. W.
3) Der Schätzungsact und der Tabularauszug können in der hg. Registratur eingesehen werden.

Hievon werden diejenigen Gläubiger, die nach dem 3 Dezember 1878 an die Gewähr der Realität Nr. 1028 gelanten oder denen der gegenwärtige Beschluß entweder nicht zeitlich genug oder gar nicht zugestellt werden könnte. zu Händen des bestellten Curators H. Adv. Dr. Weisstein verständigt.

Tarnopol am 24 März 1879.

(2439 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1507. Jakób Bigos z Harklowy za obłąkanego uznany, jego kuratorem Jan Stec z Harklowy.

Ces. król. sąd powiatowy.

Jasło dnia 23 marca 1879.

(2450 1—3) **Edykt.**

L. 860. C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w sprawie egzekucyjnej Eisika Erdhejma prawonabywcy c. k. Wysokiego skarbu przeciw spadkobiercom Dawida Gedalego Erdhejma pto 599 zł. 88 ct. z pn. na rzecz Eisika Erdhejma, egzekucyjną licytacyę realności pod Nr. 284 w Sośnicy położonej, nie stanowiącej ciała hipotecznego w protokole z dnia 15 listopada 1864 zastawniczo opisanej, a w protokole z dnia 14 grudnia 1869 na 450 zł. oszacowanej, w dniach 23 kwietnia, 27 maja i 25 czerwca 1879, zawsze o 10 godzinie rano.

Cena wywołania stanowi cenę szacunkową 450 zł.

Wadyum 45 zł.

Bliższe warunki wolno przejrzeć w sądzie.

O tej licytacyi powiadamia wierzycieli z życia i miejsca pobytu niewiadomych Leibę Lama, Alexiusa Hossmanna, Mojżesza Badiana, Markusa Steina przez kuratora c. k. notaryusza p. Schneidera w Radymnie i niniejszym edyktem.

C. k. sąd powiatowy.

Radymno 27 lutego 1879.

(2387 1—3) **Edykt.**

L. 372. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Annę Maryę 2im. Florsz i Agnieszkę Florsz, iż celem doręczenia im uchwały t. s. z dnia 30 czerwca 1877 l. 10681 w sprawie tabularnej realności Nr. 64 w Tarnowie na Grabówce zapadłej, ustanowił na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora adwokata Dra. Salomona z substytucyą adw. Dra. Tokarza.

Tarnów dnia 16 stycznia 1879.

(2427 1—3) **Edykt.**

L. 2488. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Józefa i Elżbiety z Koptów Nitarskich o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod l. k. 21³/₄ w Stanisławowie w tamtejszym powiecie sądowym, i w tamtejszej gminie podatkowej położonej, składającej się z gruntu budowlanego, ogrodu, z dwóch domów mieszkalnych, budynku gospodarskiego, wozowni i warstatu wyrobu powozów z drzewa zbudowanych i zajmującą obszaru razem jeden morg i 1243 sążni kwadratowych cesarsko. królewskiemu. sądowi obwodowemu w Stanisławowie poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże ck. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1go lipca 1879 r. za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia 1go lipca 1879 począwszy, nowe prawa własności zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hypotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu hipotecznego wpisane być mają a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie swoje oznajmienie do d. 1 październ. 1879 tepewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron, odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 11 lutego 1879.

(2360 1—3) **Edykt.**

L. 1426. C. k. Sąd powiatowy w Monasterzyskach uwiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Karola Przysieckiego, iż Mandel Bandler przeciw niemu pozwy de praes. 3go marca 1879 do l. 1426, 1427, 1428 i 1429 pto 49 złr. 98 ct. pto 35 złr. 32 ct. pto 35 złr. i pto 31 złr. 50 ct. a. w. do sądu tutejszego wniósł i że na te pozwy tusądową uchwałą z 8 marca 1879 l. 1426 termin do rozprawy ustnej wedle ustawy o postępowaniu w sprawach drobiazgowych na dzień 24 czerwca 1879 o godzinie 9 rano wyznaczony został a dla niewiadomego z miejsca pobytu Karola Przysieckiego kuratora ad actum w osobie p. Jana Szepegi c. k. notaryusza w Monasterzyskach ustanowiono.

Wzywa się tedy niewiadomego z miejsca pobytu Karola Przysieckiego, aby w należytym czasie z ustanowionym dla niego kuratorem porozumiał lub się innego pełnomocnika sobie ustanowił i sądowi wczesnie takowego wymienił, w przeciwnym bowiem razie mogące z tąd wyniknąć szkodliwe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Monasterzyska dnia 8 marca 1879.

(2440 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2447. C. k. Sąd powiatowy w Kozowie zawiadamia, że na prośbę egzekucyę prowadzącą c. k. Prokuratoryę skarbową we Lwowie na zaspokojenie należytości indeminizacyjnej 8 zł. 49 z 5 prc. od 30 września 1873 w kwocie 86 zł. dalszych 5 prc. zwłoki kosztów egzekucyjnych 8 zł. 22 ct. 5 zł. 74 ct. 1 zł. i pod dniem niniejszego które się w kwocie 6 zł. 26 ct. w. a. przyznaje przymusowa sprzedaż realności egzekutów Lei Federspiel, Jady Federspiel, Basi Federspiel w Kozowie pod l. d. 362 w Kozowie ciała tabularnego nie stanowiącej zastawnie opisanej w drodze przymusowej licytacyi w terminach 15 maja 16 czerwca i 15 lipca 1879 każdym razem o godzinie 9 rano tu w sądzie sprzedaną zostanie.

Cena wywołania stanowi się na 200 zł. austr. wal.

Wadyum w kwocie 20 zł. w. a. ma być w gotówce do rąk c. k. komisyi licytacyjnej złożone.

Realność ta w pierwszych dwóch terminach powyżej lub w cenie szacunkowej, na trzecim i poniżej takowej sprzedaną będzie.

Reszta warunków licytacyjnych mogą być w godzinach urzędowych w tutejszej regittraturze każdego czasu przejrzaną.

Kozowa 24 marca 1879.

(2446 1—3) **Edykt.**

L. 3200. C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że na prośbę Mojżesza Eincherna de praes. 31 marca 1879 do l. 3200 wydano przeciw Meilechowi Jakóbowi nakaz płatniczy względem sumy 100 zł. w. a. z pn.

Gdy miejsce pobytu Meilecha Jakóba nie jest wiadomem ustanawia się dla niego na jego kot i niebezpieczeństwo kuratora w osobie adwokata Zakrzewskiego, ze substytucya Adwokata Freudenberga i temuż powyższy nakaz płatniczy się doręcza polecając mu zarazem aby pomienionemu p. kuratorowi potrzebne środki dowodowe udzielał lub też innego zastępce sobie wybrał, gdyż w przeciwnym razie wynikłe z tąd skutki sam sobie będzie musiał przypisać.

Kołomyja dnia 3 kwietnia 1879.

(2396 1—3) **Edykt.**

L. 2060. C. k. sąd powiatowy w Przeworsku ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia wierzytelności Dyrekcyi c. k. uprz. zakładu kred. włościańskiego we Lwowie w ilości 1400 złr. z pn. odbędzie się dnia 27 maja, dnia 27 czerwca i dnia 28 lipca 1879 zawsze o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności Nr. 171 58·86.60|69 23 w Pantalowicach położonej, Eisyka Adlera własnej, ciała tabularnego nie stanowącej.

Cena wywołania jest 2600 złr. a. w. wadyum 260 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i akt zajęcia można przejrzeć w sądzie.

O czem się strony do własnych rąk, tudzież niewiadomych wierzyciell, którzyby na realność tę w tym czasie jakie prawa rzeczowe nabyli, dalej tych, którymby rezolucya wcale nie albo zapóźno doręczoną została, przez kuratora adw. Dr. Gaberlego w Jarosławiu zawiadamia.

Przeworsk 15 marca 1879.

(2399 1—3) **Edykt.**

L. 889. Ck. sąd powiatowy w Rożniatowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 196 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 40 subr. 19 w Ceniawie położonej dłużników: Michała i Dmytra Paraszczijów własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz ck. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego dnia 30 maja, 30 czerwca i 18 lipca 1879 każdym razem o godzinie 9tej przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 400 złr. w. a., lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd prwiatowy.

Rożniatów dnia 25 marca 1879.

(2386 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3082. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie niniejszym edyktem wiadomo czyni iż Mojżesz i Ryfka małż. Mesterowie wnieśli przeciw Marcelemu Sachsowi — Beili czyli Betty ze Sachsów Amster Wilhelmowi Sachsowi i nieletniej Annie Sachs pozew o uznanie prawa zastawu sumy 450 zł. w. a. z pn. za zgasłe i wykreślenie jej z realności l 203 w Tarnowie na Zawalu, który pozew do postępowania pisemnego zadekretowany i 90 dniowy termin do wniesienia obrony zakreślony został.

Ponieważ miejsce pobytu zapozwanych Marcelego Sachsa Beili czyli Babetty ze Sachsów Amster i Wilchelma Sachsa nie jest wiadome przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanych tutejszego adwokata Dra Stanisława Tokarza na kuratora któremu pozew dla tychże przeznaczony udzielony został i z którym spór przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem wzywa się pozwanych, ażeby w przeznaczonym czasie potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili lub też innego obrońcę sobie obrali i tutejszemu sądowi oznajmili ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użyli, inaczej z ich zaniedbania wynikające skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Tarnów dnia 6 marca 1879.

(2455 1—3) L. 6428.

Konkurs

na posadę c. k. ekspedyenta pocztowego w Lubieniu wielkim w powiecie Gródeckim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 z. z rocznemi poborami: pł. 200 z. ryczałtu kancelaryjnego 60 złr. ryczałtu w kwocie 576 złr. za utrzymywanie codziennej jazdy posłańczej do Gródka i napowrót prócz tego systemizowanych należytości jezdnych za utrzymanie jazdy pospiesznej nowego systemu pomiędzy Lubieniem a Lwowem podczas sezonu kąpielowego.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. krajowej Dyrekcyi poczt — we Lwowie.

Lwów dnia 6 kwietnia 1879.

(2442) **Obwieszczenie.**

L. 27266. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie polecа zanotować w rejestrze dla firm pojedyńczych na karcie dla firmy, „Artur Landau“, iż firma ta w skutek uchwały 15 lutego 1878 l. 3662 ksiąg wpisana obecnie wykreśloną zostaje.

Kraków 11 października 1878.

(2048) **Kundmachung**

Zl. 20386. Mit dem Beschluße des Krakauer-Landes als Handelsgerichtes vom 4ten August 1876 Zl. 15826 wurde die Eintragung in den Handelsregister für Gesellschaftsfirmen der Firma „Dampfmühle in Bochnia van Freund, Schanzer et. Comp. aufgetragen.

Da laut des Gesuches de praes. 20 Juli 1878 Zahl 20386 die Gesellschafter, und nähmlich Heinrich Schanzer, Felix Lord, Eugen Olechowski, Dr. Jakób Schaff, Simon Freund Wilhelm Freund und Arthur Schanzer das Auflösen der obgenannten Firma gemeldet haben, so wird diesem Gesuche willfahrend, von dem k. k. Landes- als Handelsgerichte in Krakau die Löschung der Societäts-Firma: „Dampfmühle in Bochnia von Freund Schanzer et. Comp.“ zur Kenntniß genommen und dieselbe in den Handelsregister für Gesellschaftsfirmen verfügt und die Vornahme derselben dem Registerführer aufgetragen.

Hievon werden die Gesellschafter der Firma, die Kreisbehörde, die Handels- und Gewerbekammer und die Filiale der priv. öst. Nationalbank in Krakau in Kenntniß gesetzt.

Krakau d. 2 August 1878.

C. k. Namiestnictwo galicyjskie we Lwowie. L. 13965

Obwieszczenie konkursu.

Posada do obsadzenia	Przy której władzy posada jest opróżniona	Dochody przywiązane do tej posady: płaca zł.	płaca ct.	dodatek na mieszkanie zł.	dodatek na mieszkanie ct.	dodatek aktywalny zł.	dodatek aktywalny ct.	dyety	Wiadomości i inne warunki potrzebne, aby posadę uzyskać	Czy potrzeba: odbyć praktykę na próbę i jak długą?	Czy potrzeba: złożyć egzamin i z jakich przedmiotów	Władza do której należy adresować podania	Termin ubiegania się	Uwaga
Jedna a ewentualnie więcej posad drogomistrzów lub nadzorców rzek	Przy galicyjskich okręgach budowniczych	350	—	—	—	87	50	Za obchodzenie gościńca lub rzek wynagrodzenie ryczałtowe po 20 do 30 złr. rocznie od mili	Ubiegający się o te posady powinien władać językami krajowymi, dobrze czytać, pisać i rachować. Pożądanem też jest, aby umiał rysować, o ile to od empiryka wymaganem być może. Nadto powinien być drogomistrz murarzem, kamieniarzem lub cieślą; nadzorca rzek, zaś wyćwiczonym flisakiem	—	—	Prośby podawać należy do c.k. Namiestnictwa we Lwowie w przepisanej drodze służbowej	do 15go maja 1879	W zapisie do tych posad jest już jeden uprawniony kompetent
		z prawem posunięcia się do wyższych płac po 400 i 450 złr. z dodatkiem aktywalnym po 25%												

Lwów dnia 26 marca 1879. (2349 1—3)

(2351 3—3) **Edykt.**

L. 13863. Lwowski c. k. Sąd krajowy pertraktujący konkursu Wolfganga Blumenfelda z powodu postanowionej w wyższej Instancyi zmiany warunków licytacyjnych i udaremnionej przez to licytacyi na dniu 1 sierpnia 1878 odbytej rozpisuje i ogłasza niniejszem ponownie publiczną sprzedaż sum wstanie biernym dóbr Brzuchowice i innych majętności tabularnych na rzecz masy konkursowej Wolfganga Blumenfelda hipotekowanych a to:

1. Sumy 560 zł. z pn. pierwotnie jak Dom. 190 pag. 340 n. 97 on. zahipotekowanej.
2. Sumy 1375 zł. z pn. pierwotnie jak Dom. 311 pag. 256 n. 39 on. zahipotekowanej;
3. Sumy 975 zł. z pn. pierwotnie jak Dom. 427 pag. 445 n. 85 on. i Dom. 311 258 n. 41 on. zahipotekowanej;
4. Sumy 1660 zł. z pn. pierwotnie jak Dom. 190 pag. 345 i 348 n. 105 i 110 on. zahipotekowanej;
5. Sumy 450 zł. prenotowanej pierwotnie jak Dom 190 pag. 346 n. 107 on.;
6. Sumy 2250 zł. w. a. pierwotnie prenotowanej jak Dom. 190 pag. 346 n. 108 on.;
7. Sum 4720 zł i 1100 zł. w. a. z pn. pierwotnie jak Dom. 190 pag. 347 n. 109 on. zahipotekowanych;
8. Sumy 88 zł. 59½ ct. z pn. pierwotnie jak Dom. 311 pag. 267 n. 54 on. zahipotekowanej;
9. Sumy 650 zł. pierwotnie jak Dom. 460 pag. 409 n. 118 on. prenotowanej.;
10. Sumy 550 zł. z pn. pierwotnie jak Dom. 460 pag. 409 n. 119 on. zahipotekowanej;
11. Sumy 2100 zł. z pn. pierwotnie jak Dom. 460 pag. 415 n. 126 on. zahipotekowanej;
12. Sumy 650 zł. z pn. pierwotnie jak Dom. 460 pag. 420 n. 136 on. zahipotekowanej;
13. Sumy 650 zł. z pn. pierwotnie jak Dom. 460 pag. 426 n. 147 on. zahipotekowanej;
14. Sumy 330 zł. z pn. pierwotnie jak Dom. 460 pag. 426 n. 148 on. zahipotekowanej, pod następującymi decyzyą c. k. wyższego sądu krajowego z d. 22 października 1878 l. 19603 postanowionymi warunkami a to:

a. Licytacya rzeczonych sum odbędzie się w myśl §. 149 post. sąd. na jednym terminie to jest na dniu 15 maja 1879 o godzinie 10 przedpołudniem w tutejszym c. k. sądzie krajowym w sali rozpraw ustnych.
b. Sumy te sprzedane będą tylko wszystkie razem.
Cenę wywołania stanowić będzie wartość wszystkich powyżej określonych sumy, a przeto ilość 18728 zł. 59½ ct. a. w.
c. Sumy rzeczone sprzedane będą jednak przy powyższym terminie w myśl §. 149 ord. konk. za jakąkolwiek cenę.
d. Każdy zgłaszający się do licytacyi winien będzie tytułem wadyum złożyć do rąk komisyi licytacyjnej dziesięc od sta (10%) ceny wywołania a przeto sumę 1872 zł. 85 ct. w. a.
Wadyum to ma być złożone w gotówce lub w książeczkach Galicyjskiej kasy oszczędności.
Nabywcy wadyum w cenę kupna wliczone będzie reszta zaś licytantów odbierze swe wadya zaraz po licytacyi.
e. Nabywca obowiązany będzie w 30tu dniach po prawomocności uchwały protokół licytacyi do sądu przyjmującej całą należącą się się cenę kupna z odliczeniem jednak złożonego wadyum, w gotówce lub w książeczkach Galicyjskiej kasy oszczędności do sądu złożyć gdyż inaczej złożone przezeń wadyum na rzecz masy konkursowej Wolfganga Blumenfelda przedpadnie, a oprócz tego relicytacya w mowie będących Sum za jakąkolwiok cenę ponownie rozpisaną, nabywca zaś za wszelki ubytek i za wszelką przez niedotrzymanie zapłaty masie konkursowej wyrządzoną szkodę całym swym majątkiem odpowiadać będzie.
f. Po złożeniu ceny kupna zostanie nabywcy wydanym dekret własności kupionych sum, i uskutecznioną zostanie intabulacya względnie zapisanie w księgach depozytowych jego za właściciela onychże, zostaną wreszcie wszystkie ciężary hipeteczne z nich wyekstabulowane i na cenę kupna przeniesione.
g. Sumy rzeczone sprzedaje się bez żadnej ewikcyi, ani za należność ani za odzyskalność onychże.
h. Wszystkie połączone z tem kupnem koszta stemplowe i intabulacyjne ponosi sam tylko nabywca z własnych funduszów.
i. Co do stanu tabularnego powyższych sum odseła się chęć kupienia mających do tutejszej kr. Tabuli krajowej tudzież do wyciągów tabularnych w aktach tej krydy złożonych, które na terminie licytacyi w obec delegowanej do tejże komisyi, a tymczasem w t. s. registraturze przeirzane być mogą.

Lwów 22 marca 1879.

(2371 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 12357. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 100 zł. względnie 81 złr. 61 ct. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. konsk. 57 subr. 59 w Schodnicy położonej, dłużnika Tomy Żurawczuka własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego dnia: I. 12 maja, II. 9 czerwca, III. 14 lipca 1879, każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 300 złr. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Drohobycz dnia 30 grudnia 1878.

(2381 3—3) **Edykt.** L. 486.

Ck. Sąd powiatowy w Niepołomicach podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego 252 złr. 6 ct. w. a. z pn. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego (Galizische Boden-Credit Anstalt) w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 6 maja, dnia 9 czerwca i dnia 4 lipca 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużnika Józefa Firleta własnej pod lk. 188 rep. 56 w Niepołomicach położonej stanowiącej ciało hipoteczne. — Cena wywołania wynosi 680 złr. a. w. a wadyum 68 złr. a. w. — Wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Niepołomice dnia 20 lutego 1879.
C. k. sędzia powiatu.

(2367 3—3) **Edykt.**

L. 745. Ck. Sąd powiatowy w Makowie zawiadamia Jana Gibosa z Kukowa, którego miejsce pobytu obecnego jest niewiadomem, iż dla niego ustanowiono Szymona Kubylasa gospodarza z Kukowa kuratorem i temuż doręczono wyrok z dnia 5 czerwca 1878 l. 2853 na skargę Macieja Kawy o zapłacenie długu 42 złr. a. w. z pn. wydany.

Zarazem wzywa się Jana Gibosa, aby ustanowionemu kuratorowi środki dalszej obrony wskazał, lub sądowi innego kuratora przedstawił.

Maków 4 marca 1879.

(2362 3—3) **Edykt.**

L. 452. Cesarsko królewski sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niniejszym edyktem niewiadomego z imienia, życia i pobytu poprzedniego właściciela przez Charlotę Herbstowa odkrytych w dniu 3 września 1874 na strychu domu pod Nr. 116 w Nowym Sączu srebrnych pieniędzy w łącznej wartości w kwocie 526 zł. 10 kr. w. a. że przeciw niemu p. Charlota Herbstowa wniosła pozew, w załatwieniu którego zadekretowanym został do pisemnego postępowania z wezwaniem wniesienia obrony w 90 dniach.

Gdy imię, życie i miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadomym, przeto ces. król. sąd w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego p. adw. Dra. Jarosza kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Żal ca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu aby w zwyż oznaczonym czasie albo sam stanął lub też potrzebne dokumenta nstanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem ces. król. sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Nowy Sącz 22 lutego 1879.

(2359 3—3) **Edykt.**

L. 5927. Dnia 29 kwietnia, 27 maja 1 lipca 1879 zawsze o 9 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Mikołajowie przymusowa licytacya realności pod l. k. 68 w Krupsku, Fedia Jarymowicza własnej, na rzecz banku włościańskiego pto 250 zł. z pn.

Cena wywołania 1.300 zł. wadyum 130 zł.

Inne warunki, akt opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Mikołajów dnia 3 sierpnia 1878.

(2366 3—3) **Edykt.**

L. 8784. C. k. sąd powiatowy w Kutach ogłasza niniejszem, że w dniach 2 maja, 6 czerwca i 8 lipca 1879, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Rożnie małym pod l. l. konskr. 182 i 18 położonych, na zaspokojenie sumy 125 zł. w. a. z pn. Irze Bardfeld od Semena i Tomy Łukanluków się należącej, a to przy pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową 110 zł. w. a. i 80 zł. w. a. lub wyżej, przy trzecim zaś terminie i niżej tejże za jaką bądź cenę.

Wadyum 10 proc. ceny szacunkowej, cena wywołania jest cena szacunkowa.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych można wejrzeć w tus. registraturze.

Kuty 29 grudnia 1878.

(3—3 2377) L. 103

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności włościańskiej składającej się z jednej ósmej części roli Działkowej wraz z budynkami pod l. 207 w Osielcu położonej a to w trzech terminach w sądzie a mianowicie w dniu 21 kwietnia w dniu 5 maja i w dniu 19 maja 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi kwota 146 zł. a. w. a wadyum 10 prc. resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można w sądowej registraturze przejrzeć.

Jordanów dnia 20 stycznia 1879.

(2370 3—3) **Edykt.**

L. 7167. C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie ogłasza na 22 kwietnia i 6 maja 1879 o godzinie 11 rano publiczną sprzedaż ruchomości a to odzieży damskiej i 3 skór lisich pp. Józefa i Aleksandra Puchalskich na rzecz p. Michała Kozłowskiego do pokrycia długu 173 zł. 43 ct. a. w. na pierwszym terminie za lub powyż ceny, na drugim terminie poniżej ceny za gotówkę.

C. k. sąd powiatowy.
Strzyżów dnia 19 listopada 1878.

(2358 3—3) **Edykt.**

L. 8181. W dniu 16 maja, 18 czerwca i dniu 18 lipca 1879, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w ck. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. 157 w Woli Filipowskiej położonej ciała tabularnego nie stanowiącej Michała Sołtysika własnej.

Wadyum wynosi 46 złr.
Cena wywołania 460 złr.
C. k. Sąd powiatowy.
Krzeszowice dnia 20 stycznia 1879.

(2380 3—3) **Edykt.** L. 723.

Ck. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w sprawie galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego przeciwko Mikołajowi Leszczyńskiemu o resztującą kwotę 28 zł. 47 ct. w. a. z pn egzekucyjna licytacya realności pod l. 17 w Bieńkowicach położonej ciała tabularnego niestanowiącej na dzień 15 maja, dnia 19 czerwca i dnia 24 lipca 1879 każdym razem o godzinie 10 z rana rozpisaną zostaje.

Cena wywołania wynosi kwotę 300 zł.
Wadyum kwotę 30 złr. w. a.
Resztę warunków można w archiwum sądu przejrzeć.

Wieliczka dnia 20 lutego 1879.

(2407 3—3) L. 6285.

Konkurs

na posadę c. k. ekspedyenta pocztowego w Kurowicach za kontraktem służbowym i kaucyą 200 złr. z rocznemi poborami: płacy 150 złr. i ryczałtu kancelaryjnego 40 złr.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. krajowej Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 4 kwietnia 1879.

(2365 3—3) **Edykt.**

L. 10267. Haśkę Szumińską i Maryannę Cap wzywa się by do spuścizny Gabryela Cap 3 grudnia 1847 w Rozborzu zmarłego w przeciągu roku oświadczyły się lub swój pobyt oznajmiły, inaczej rozprawę spadku ukończonoby z ustanowionym kuratorem adwokatem Myszkowskim.

Z c. k. sądu powiatowego.
Jarosław 23 grudnia 1878.

(2425) **Ogłoszenie.** L. 13175.

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firma „księgarnia polska Bronisław Komorowski“ wraz z składem utworów muzycznych i sztuk pięknych, tudzież antykwarnią, jakoteż wypożyczalnia książek i nut w połączeniu z ajencją dzienników, z rejestru handlowego dla firm pojedynczych dnia 14 marca 1879 wykreśloną, a jednocześnie firma: „Księgarnia polska Mikołaja Biernackiego we Lwowie“ w rejestr handlowy dla firm pojedynczych dnia 14 marca 1879 wpisaną została i przy niej uwidoczniono, iż tejże firmie na mocy koncesyi Magistratu z daty Lwów 8 listopada 1878 przysługuje prawo prowadzenia we Lwowie księgarni, czytelni, wypożyczalni książek i nut połączonej z ajencją dzienników i ze składem utworów sztuk pięknych.

C. k. sąd krajowy jako handlowy.
Lwów d. 22 marca 1879.

(2437) **Ogłoszenie.**

L. 2802. C. k. sąd powiatowy w Bursztynie naznacza termin dla dochodzeń miejscowych w celu założenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Żurawieńko z dniem 17 kwietnia 1879 tamże.

Każdy, mający interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, winien się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Bursztyn dnia 6 kwietnia 1879.

(2438) **Obwieszczenie.**

L. 2801. C. k. sąd powiatowy w Bursztynie zawiadamia iż arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych i inne akta do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Tenetniki służyć mające, do powszechnego przejrzenia w sądzie złożone zostały.

Zarazem wyznacza się termin na dzień 12 kwietnia 1879 o godzinie 9 rano, na którym w razie zgłoszenia zarzutów przeciw prawdziwości arkuszów posiadania, które piśmnie lub ustnie w sądzie wniesione być mogą, dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Bursztyn dnia 6 kwietnia 1879.

(2448) **Ogłoszenie.** L. 650.

Na drugą zwyczajną kadencyą sądu przysięgłych w c. k. sądzie obwodow. w Nowym Sączu, która się rozpoczyna w dniu 3 czerwca 1879 o godzinie 9 rano wyznaczony został prezydent sądu obwod. Jarosch przewodniczącym, zaś radcy Łopacki i Haleczko zastępcami jego.

C. k. sąd obwodowy.
Nowy Sącz dnia 4 kwietnia 1879.

(2410 1—3) **Edikt.**

Zl. 1388. Von Seiten des k. k. Bezirksgerichtes in Monasterzyska wird hiemit bekannt gegeben, daß zur Hereinbringung der Forderung des David Klinger im Betrage von 1200 fl. ö. W. s. N. G. die exekutive öffentliche Veräußerung der, der bereits verstorbenen Gitzie Klinger wie Dom. I. pag. 637 et 638 Num. 7 haer. eigentümlich gehörigen in Monasterzyska sub. CN. 140 gelegenen Realitätshälfte am 30 April 1879 und am 30 May 1879, jedesmal um 9 Uhr Vormittags im hiesigen Gerichtsgebäude abgehalten werden wird, und daß die genannte Realitätshälfte bei den obigen zwei Terminen nur über oder wenigstens um den Schätzungswerth an den Mann gebracht werden kann.

Sollte diese Realitätshälfte bei den zwei ersten Lizitationsterminen um den Schätzungswerth nicht veräußert werden, so wird zur Festsetzung erleichternden Bedingungen die Tagsatzung auf den 5 Juni 1879 um 9 Uhr V. M. bestimmt, zu welcher die Hipotekargläubiger mit dem Bemerken vorgeladen werden, daß die Nichterscheinenden als der Stimmenmehrheit der Erscheinenden beitretend angesehen werden würden.

Als Ausrufspreis wird der gerichtlich ermittelte Schätzungswert der Feilzubietenden Realitätshälfte pr. 600 fl. ö. W. angenommen; Vadium beträgt 10 Prc. hievon.

Für diejenigen Hypothekargläubiger, welche erst nach dem 19 Dezember 1878 an die Gewähr der erwähnten Realitätshälfte sub. CN. 140 in Monasterzyska gelangen sollten, wird ein Curator in Person des H. Szepegi k. k. Notar in Monasterzyska bestellt.

Die näheren Bedingungen der Tabularauszug und Schätzungsakt können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

Monasterzyska am 11 März 1879.

(2451 1—3) **Kundmachung.**

Zl. 2579. In der Salamon Klugman'schen Concursmasse wird zur Wahl des Vermögensverwalters und des Gläubigerausschußes so wie zur Liquidirung der angemeldeten Forderungen die Tagfahrt auf den 17 April 1879 um 9 Uhr Vormittags in Bureau des gefertigten Concurscomissärs bestimmt.

Śniatyn 30 März 1879.

Der Concurs-Comissär:
Madejski.

(2452 1—3) **Edykt.**

L. 11530. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 71 zł. z pn. przez Filipa Schreuer przeciw Ilkowi Dmytrach wywalczonej, przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużnika pod L. 134 w Piaskach w Starostwie Lwowskim położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 349 zł. zakład wynosi 35 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokoły opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 3 lutego 1879.

(2449 1—3) **Edykt.**

L. 4123 Uchwałą c. k. sądu obwodowego w Kołomyi z dnia 16 maja 1878 l. 3527 uznano Annę Łazorko zamężną Myroniuk z Horodenki za marnotrawczynię, której kuratorem Aleksandra Łazorko z Horodenki ustanawia się.

Od c. k. sądu powiatowego.
Horodenka dnia 31 maja 1878.

L. 2038. (1939 2—3)

Obwieszczenie.

W c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie zalegają nie doręczone posyłki z roku 1877, które po upływie trzech miesięcy od dnia niniejszego ogłoszenia licząc, w razie niepodjęcia takowych w drodze publicznej licytacyi sprzedane będą.

Celem umożliwienia odebrania tychże posyłek, podaje się poniżej wykaz takowych do wiadomości powszechnej z tą uwagą, że interesowani przy udowodnieniu swego uprawienia bądź to jako nadawcy, bądź jako adresaci wprost do podpisanej c. k. Dyrekcyi poczt w oznaczonym powyżej terminie zgłosić się mają.

Z c. k. krajowej Dyrekcyi poczt.
we Lwowie dnia 18 lutego 1879.

Kundmachung.

Bei der k. k. Post-Direction in Lemberg erliegen nachstehende unanbringliche Retour-Sendungen aus dem Jahre 1877. Dieselben werden nach Ablauf von drei Monaten vom Tage dieser Kundmachung an gerechnet, commissionell geöffnet, und sodann die vorgefundenen Gegenstände in sofern sich diese Letzteren zur Veräusserung eignen sollten im öffentlichen Lizitations-Wege versteigert werden.

Diejenigen, welche ihr Recht zur Behebung dieser Sendungen nachweisen könnten, haben ihren Anspruch bei der gefertigten k. k. Post-Direction in der oben festgesetzten Frist geltend zu machen.

K. k. Post-Direction.
Lemberg am 18 Februar 1879.

Wykaz. Ausweis.

Nr. głównego wykazu / Nr. des Haupt-Ausweises	Miejsce nadania / Aufgabs-Ort	Nazwisko Nahme: nadawcy / des Aufgebers	Nazwisko Nahme: adresata / des Adresaten	miejsce przeznaczenia / Bestimmungs-Ort	wartość Werth zł. fl.	wartość Werth ct. kr.	za zaliczką gegen Nachnahme zł. fl.	za zaliczką gegen Nachnahme ct. kr.	bliższe oznaki / nähere Bezeichnung
34	Lwów Lemberg	Tabaczkowski	Bieńkowski	Rawa ruska	100	—	—	—	strzelba, Flinte
35	"	"	Konopacki	Dawidów	45	—	—	—	" "
36	"	"	Starek	Brzeżany	50	—	—	—	" "
38	"	"	Czaszyński	Bobrka	35	—	—	—	łożysko, Schaft z. Flinte
39	"	"	Gajewski	Zaleszczyki	80	—	—	—	strzelba, Flinte
40	"	Rzepecki	Bregnard	Tulczyn	3	—	—	—	jedwab, Seide
41	"	Dwenges	Iwanoczko	Mościska	10	—	—	—	Dokument
49	"	Charmaad	Wiedemann	Ekermezö	100	—	—	—	Obligacya
81	"	Richter	Bolek	Oświęcim	8	—	—	—	książki, Bücher
127	"	Deiler	Moszyński	Czarna	100	—	—	—	papiery wartościowe
176	"	Forysz	Stasiewicz	Tarnopol	20	—	—	—	uprząż, Pferdegeschirr
257	"	Schleicher	Niemand	Kamionka	50	—	—	—	Papier
258	"	Słonecki	Rzędwskiewicz	Otynia	22	—	—	—	zegar, Uhr
271	"	Berger	Gerstner	Zborów	19	—	—	—	suknia, Kleid
277	"	Tow. assekuracyjne	Ciefer	Chrzanów	3	—	—	—	Szyld
314	"	Orion	Schuss	Dembica	3	—	—	—	Szyld
325	"	Tabaczkowski	Goiński	Sanok	120	—	—	—	strzelba, Flinte
326	"	"	Jabłonowski	Mikuńce	25	—	—	—	Diverse
327	"	Pratzer	Landes	Stryj	10	—	—	—	książki, Bücher
328	"	Engelhart	Dollinger	Horodenka	5	—	—	—	pisma, Schriften
393	"	Weiss	Maultr	Żywiec	1	—	—	—	Diverse
399	"	Piepes	Eimer	Stanisławów	4	20	—	—	Diverse
448	"	Schleicher	Wstorek	Tarnów	150	—	—	—	Obligacya
449	"	"	Bauman	Bochnia	150	—	—	—	"
455	"	"	Holzapfel	Grybów	150	—	—	—	"
458	"	"	Birnbach	Sokołów	150	—	—	—	"
461	"	Rohatyn	Fussler	Stanislau	8	5	—	—	Druki
462	"	Tomaszewski	Niebyłowski	Szczawnica	20	—	—	—	Dokument
566	"	Lipper	Wysocki	Sambor	30	—	—	—	Dokument
572	"	Kroch	Briefer	Kraków	4	—	—	—	tablica, Tafel
635	"	Nick	Urich	Biały kamień	20	—	—	—	książki, Bücher
636	"	"	Spinner	Załośce	10	—	—	—	" "
638	"	Krakower	Krakower	Byszów	1	20	—	—	okulary, Brillen
646	"	Justian	Heinz	Troppau	50	—	—	—	zegar, Uhr
668	"	Pasternak	Bernasek	Turka	25	—	—	—	towary, Kurzwaren
673	"	Fidler	Wiśniowski	Złoczów	15	—	—	—	książki Bücher
694	"	Podwysocki	Beyer	Stuttgard	1	50	—	—	wykaz, Ausweis
739	"	Richter	Henigsberg	Zaleszczyki	3	6	—	—	książka, Buch
769	"	Zausmer	Urząd parafialny	Podhajczyki	3	—	—	—	pieczęć, Siegel
796	"	Schutlworth	Daumingen	Zbaraż	52	82	—	—	żelazo, Eisen
11	"	Rosa Taub	Berger	Wien	10	—	—	—	pisma, Schriften
14	"	Mappen-Archiv	Rychel	Wieliczka	—	20	—	—	" "
16	"	Lerchenfeld	Rohr	Wiedeń	5	—	—	—	" "
17	"	urząd podatkowy	Zwierzchność gmin.	Tarnopol	—	37	—	—	" "
19	"	Max Kosel	Goldapper	Jazłowiec	165	—	—	—	—
26	"	Reiss	Teichberg	Bukaczowce	30	—	—	—	" "
31	"	—	Arnold	Koziowa	—	50	—	—	" "
34	"	Elfer	Tröglauer	Wien	50	—	—	—	" "
37	"	Wydział krajowy	Magistrat	Pardubitz	3	30	—	—	" "
20	Wieliczka	Adamski	Gänger Elias	Bochnia	4	—	—	20	Obligation
21	Stanislau	—	ks. proboszcz.	Kropiwniki	1	50	—	—	—
22	"	—	Fediuk	Obertyn	3	—	—	—	—
27	"	Weisbach	Weissberg	Bukaczowce	10	—	3	—	pisma, Schriften
28	"	Weinstoch	Kleiner	Tłumacz	50	—	—	—	" "
29	"	Dr. Bardasch	Rotenstreich	Jazłowiec	20	—	—	—	" "
40	"	Horwath	Horwath	St. Martin	5	—	—	—	" "
45	"	Dr. Seinfeld	Fink	Lemberg	20	—	—	—	" "
46	"	Dr. Bardasch	Goldapper	Jazłowiec	50	—	—	—	" "
47	"	Isak Last	Gottesmann	Wełdzierz	260	—	165	—	losy, Lose
48	"	"	"	"	300	—	172	—	"
50	"	—	Holinacz	Tłuste	7	—	2	—	łańcuszek, Uhrkette
57	"	—	Spaczyński	Bursztyn	17	—	15	30	kapelusz, Hut
58	"	—	Pacykiewicz	Buczacz	32	—	15	50	suknia Kleid
60	Czudec	—	Sternschein	Skała	1	50	1	5	Diverse
61	Brzozów	—	Tyger	Rymanów	3	—	—	—	miednica, Lavoir
69	Lwów dworzec	—	Mazur	Bochnia	5	—	—	35	list, Brief
70	"	—	Brodewski M.	Wien	5	—	—	20	"
71	"	—	Waltmann	Jarosław	3	—	—	30	"
73	"	—	Dylski Anton	Niams	10	—	—	—	"
74	"	—	" "	"	10	—	—	—	"
80	Mielec	—	I. Mar. Landau	Kraków	1	80	—	—	—
81	Nadwórna	Moldauer	Paker	Stanislau	2	—	2	—	—
86	Rzeszów	Głupieński	Dziob	Nisko	2	50	—	—	kawa, Kaffe
91	"	Schütz	Legięza	Błażowa	5	—	—	—	Banknot, Banknote
92	Tarnów	Engel	Mozes Hirsch Landau	Gorlice	100	—	3	62	Dokument
93	"	"	Mariem Ofen	Dąbrowa	25	—	1	50	"
100	"	—	Stan. Staniszewski	Jaworów	200	—	4	—	Obligacya
109	"	Barenstein	Carl Misiągiewicz	Babiaki poczta Radymno	10	—	2	10	papier wartościowy
110	"	Langfort	hrab. Kaczkowska	Machowa pocz. Pilzno	50	—	10	—	Dokument
112	"	—	Steiner	Radomyśl	12	—	11	40	włosy, Haare
114	"	Offner	Henr. Siegeltuch	Wadowice	25	—	23	50	książki, Bücher
117	"	—	Jakób Radhaus	Kraków	15	85	13	85	kozia wełna, Ziegenhaar

(2411 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 187. Ck. sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia, iż w celu zaspokojenia przyznanej kasie oszczędności w Tarnowie od Sobestyana i Agnieszki Klimkiewiczów recte Klimków kwoty 33 złr. 35 ct. wraz z procentem i kosztami zostanie realność pod lk. 137 w Tuchowie położona, Sabestyana i Agnieszki Klimków własna, ciała tabularnego nie mająca w trzech terminach a to: dnia 30 kwietnia, dnio 10 czerwca i dnia 22 lipca 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południem na miejscu w Tuchowie sprzedaną.

Cena wywołania ustanawia się na sumę 500 złr.

Wadyum wynosi 50 zł.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

Tuchów dnia 21 lutego 1879.

(2421 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 199. W dniach 29 kwietnia, 27 maja, 24 czerwca 1879 każdym razem przed południem sprzedawaną będzie realność pod l. 161/71 w Rozwadowie położona Piotra i Elżbiety Serwackich własna na zaspokojenie należytości Salamona Schöpsa w ilości 100 złr. z pn.

Cena wywołania wynosi 133 złr.

Zakład wynosi 14 złr. w. a.

Warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Rozwadów dnia 29 stycznia 1879.

(2403 2—3) **Edykt.**

L. 1753. C. k. sąd powiatowy w Zywcu ogłasza, iż na zaspokojenie pretensyi Jakuba Hupperta w kwocie 69 zł. 41 ct. w. a. z pn. w dniach 19 kwietnia, 17 maja i 14 czerwca 1879, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie realność Michała Furtaka w Czernichowie pod Nr. 13 położona, ciało hipoteczne stanowiąca, w drodze publicznej licytacyi sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 1050 zł aw. a zakład 105 zł. w. a.

Warunki licytacyjne, protokół oszacowania i wykaz hipoteczny wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.
Żywiec dnia 3 marca 1879.

(2409 2—3) **Edykt.**

L. 3738. W c. k. Sądzie powiatowym w Dąbrowie odbędzie się na zaspokojenie należytości Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 245 złr. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę gospodarstwa gruntowego pod l. 38 w Grądach położonego ciała tabularnego niestanowiącego na 500 złr. oszacowanego w trzech terminach a to dnia 29 kwietnia 27 maja i 24 czerwca 1879 zawsze o godzinie 10 przed południem z tem że gospodarstwo to aż przy trzecim terminie niżej ceny szacunkowej sprzedane będzie.

Wadyum wynosi 50 zł.

Resztę warunków przejrzeć wolno w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Dąbrowa dnia 3 października 1878.

(2400 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 12501. Ces. król. Sąd powiatowy w Szczercu w skutek odezwy sądu krajowego Lwowskiego z dnia 23 listopada 1878 liczba 57770 przedsięwezmie celem wydobycia 3ch rat po 46 złr. i reszty kapitału 832 zł. 34 ct. z pn. c. k. uprz. galic. akc. Bankowi hipotecznemu we Lwowie od Katarzyny Merkel się należących przymusową licytacyjną sprzedaż realności pod l. 208 w Ostrowie w Starostwie Lwowskim położonej w dniach 8 maja i 10 czerwca 1879 każdokrotnie o godzinie 10 rano w tusądowej kancelaryi.

Cenę wywołania stanowi wartość przy pożyczce przyjęta 2522 zł.

Wadyum wynosi 253 złr. a. w.

Jeżeli na powyższych terminach realność rzeczona za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną nie zostanie wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 10 czerwca 1879 o godzinie 3 popołudniu.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli którzyby prawo zastawu po 24 października 1878 uzyskali i którymby uchwała licytacyjna doręczoną być niemogła ustanawia się kuratora w osobie p. Mikołaja Machowskiego z Szczerca.

Szczerzec 10 lutego 1879.

(2389 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 8597. W celu zaspokojenia przez Mehla Riegera przeciw Stefanowi Pańczukowi wywalczonej kwoty 255 złr. odbędzie się publiczna sprzedaż realności dłużnika własnej pod lk. 303 w Bohorodczanach położonej, ciała tabularnego nie stanowiąca, na d. 25 kwietnia, 9 maja i 23 maja 1879 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena szacunkowa 1060 złr.

Wadyum 106 złr. w. a.

Protokół opisania i warunki licytacyjne w kancelaryi sądowej przejrzeć można.

Bohorodczany dnia 9 grudnia 1878.

Nr. głównego wykazu / Nr. des Haupt-Ausweises	miejsce nadania / Aufgabs-Ort	Nazwisko Nahme: nadawcy / des Aufgebers	Nazwisko Nahme: adresata / des Adresaten	miejsce przeznaczenia / Bestimmungs-Ort	wartość Werth zł. fl.	wartość Werth ct. kr.	za zaliczką gagen Nachnahme zł. fl.	za zaliczką gagen Nachnahme ct. kr.	bliższe oznaki / nähere Bezeichnung
119	Tarnów	—	Jakób Wassertheil	Chrzanów	20	—	18	85	Kozia wełna. Ziegenhaar
120	„	—	M. Blumenfeld	Sanok	20	—	16	75	Szenion
123	„	Moser	I. Holcer	Wiśnicz	15	—	13	85	pióra stalowe
126	„	Leisten	Sam. Apfelbaum	Brzostek	35	—	32	—	kwiaty, Blumen
133	Drohobycz	—	M. Zaleska	Drohobycz	2	—	—	—	bilety, Visitkarten
137	„	—	S. Pollak	Wiedeń	5	—	—	—	—
138	„	—	M. Rupser	Lwów	1	—	—	—	—
141	Kraków	—	M. Domowa	Niepołomice	2	—	—	—	—
142	„	—	Lasson	Sieniawa	5	—	—	—	—
143	„	—	Kolacini	Teregowa	5	—	—	—	—
144	„	—	Rumler	Przemyśl	1	—	—	—	—
145	„	—	Landau	Nowy Sącz	25	—	13	50	—
147	„	—	„	„	18	—	13	50	—
149	„	—	Treide	Lublin ruski	4	75	—	—	—
151	„	—	Gorecka	Wiedeń	10	—	—	—	—
153	„	—	Kramer	Schirding	2	—	—	—	—
154	„	—	Hontain	Liege	3	—	—	—	—
158	„	—	Staatsschuld-Kasse	Wien	250	—	—	—	—
163	„	—	Rożycki	Jasło	—	50	—	—	—
165	„	—	Wilkowski	Gorlice	12	—	—	—	—
166	„	—	Witte	Wien	3	—	—	—	—
167	„	—	Sąd powiatowy	Frysztak	3	—	—	—	—
168	„	—	Martunowicz	Budapest	1	50	—	—	—
169	„	—	Herman	Mäh. Ostrau	31	—	—	—	—
171	„	—	Zuławski	Sambor	20	—	—	—	—
172	„	—	Rosenfeld	Wien	1	—	—	—	—
175	„	—	Wolański	Biała	1	50	—	—	—
179	„	—	Jastrzębski	Biadoliny	1	65	—	—	—
180	„	—	Goliński	Kolbuszow	15	—	—	—	—
186	Tarnopol	—	Sawicki	Tarnoruda	7	—	—	—	—
187	„	—	Altern	„	15	—	—	—	—
188	„	—	Padwed	Lwów	2	—	—	—	—
196	„	—	Starzewski	Zarudzie	100	—	—	—	—
198	„	—	Leibel	Buczacz	100	—	—	—	—
200	„	—	Heberthal	Podwołoczyska	6	—	—	—	—
204	„	—	Michalewski	Maxymówka	5	—	—	—	pisma, Schriften
206	„	—	Malczyński	Tłuste	10	—	—	—	—
208	Przeworsk	—	Buchsbaum	Wien	25	—	—	—	Diverse
212	Bobowa	—	Westfalowicz	Wilamowice	3	50	—	—	Papiery
214	Brzesko	—	Leon Schlachir	Lemberg	150	—	—	—	Obligacya
221	Kamionka strm.	—	Carl Hostoński	Żółkiew	20	10	—	—	—
222	„	—	Gmina	Brody	—	26	—	—	—
223	Kraków miasto	—	Münzer	Granica	6	25	—	—	—
234	„	—	Blateis	New-Jork	6	—	—	—	—
237	Brody miasto	—	Gertler Heinrich	Podwołoczyska	8	—	—	—	—
241	„	—	Turecki konsulat	Budapest	3	20	—	—	—
246	Sambor	—	Stywar	Turka	1	—	—	—	—
247	„	—	Handel	Bolechów	5	—	—	—	—
250	„	—	Rosenberg	Wysocko wyż.	5	—	—	—	—
251	„	—	Lauterbach	Dolina	5	—	—	—	—
253	„	—	Markdorf	Ursok	5	—	—	—	—
254	Radomyśl przy Dembicy	—	Benzinger	Wien	14	—	—	—	—
256	Bochnia	—	Magistrat	Tarnów	—	25	—	—	—
260	Przemyśl	—	Hohenauer	Lwów	5	—	—	—	—
263	„	—	Dietz	Kraków	10	—	—	—	Diverse
267	Rozwadów	—	Birnbak	Grębów	2	—	—	—	—
274	Gorlice	—	Pinter	Nowy Sącz	5	—	—	—	—
275	„	—	Findling	Żmigród	25	—	—	—	—
278	Podbuż	—	Mykita Anton	Stryj	100	—	100	—	—
279	Kołomea	—	Cerese	Venedig	2	—	—	—	—
282	„	—	Ehrlich	Rawa ruska	50	—	—	—	—
287	„	—	Kerzner	Piadyki	32	—	—	—	—
288	„	—	Tarlikowski	Żuków	—	85	—	—	—
291	„	Bal	Bohym	Suczawa	25	—	—	—	—
298	„	—	Kazmoński	Lwów	18	—	—	—	—
301	Kanczuga	—	Pittner	Prag	—	40	—	—	—
310	Jarosław	—	Sąd powiatowy	Sambor	—	24	—	—	list pieniężny, Geldbrief
311	„	—	Klaskiewicz	Dolina	3	—	—	—	„ „

Przekazy. Postanweisungen.

miejsce nadania / Aufgabsort	Nazwisko adresata / Nahme des Adresaten	miejsce przeznaczenia / Bestimmungsort	przekazana kwota / angewiesener Betrag
Złoczów	Guttmann	Lemberg	1 fl. — kr.
Drohobycz	Birnstein	Stryj	1 „ 20 „
Przemyśl	Rosner Gottlieb	Lemberg	1 „ 50 „
Lwów	Sandbank	Czernowitz	1 „ — „
Chodorów	Janiszewski	Żydaczów	2 „ 83 „
Leżajsk	Landesmann	Sieniawa	2 „ [illegible] „
Drohobycz	Propinations-Pächter	Chyrów	5 „ — „
Drohobycz	Nodziński	Borynia	1 „ 20 „
Stanisławów	Stefanowicz	Tyrnau	2 „ — „
Stanisławów	Sierakowski	Pressburg	— „ 40 „
Lwów filia I.	Skulski	Triest	2 „ — „
„	Pachtel Adam	Gródek	25 „ — „
„	Perls Söhne	Prag	2 „ 2 „
„	Hemmel Katarzyna	Rozniatów	2 „ — „
„	Olszewski Antoni	Przemyśl	1 „ — „
Lwów filia II.	Szaje Schor	Lwów	5 „ — „
Lwów	Diamand	Rzeszów	5 „ — „
Lwów filia III	Braun	Brody	3 „ — „
Lwów filia II.	Jaskowski	Lwów	— „ 26 „
Lwów	Buszyński	Kraków	— „ 38 „
Lwów	Dawid Gege	Sambor	2 „ — „
Drohobycz	Ekspedyt krajow. sądu	Kraków	— „ 85 „
Lwów	Szymonowicz	Kołomyja	— „ 46 „
Lwów filia III.	Kupferberg	Drohobycz	5 „ — „
Tradkowice	Szwed	Złoczów	1 „ — „
Lwów filia III.	Bondi	Prag	5 „ — „

(2428 2—3) **Edykt.**

L. 4167. C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w mysl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. u. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Abrahama Pfeffera o utworzenie nowego ciała tabularnego dla parceli gruntowej pod l. k. 1627 na głębockiem przedmieściu w Jarosławiu w Jarosławskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej niegdyś do realności pod Nr. 51 należącej a graniczącej na północ z drogą publiczną do łozy niegdy Rozwadowskiej prowadzącą, parcelą kat. 8626 stanowiącą na wschód z gruntem do łazienek zwanemi Rozwadowskich l. kat. 1622 oznaczonymi a obecnie Dr. Ludwika Myszkowskiego własnym, na południe po części z parcelą gruntową pod l. kat. 1623 Franciszka Chyli po części z parcelą gruntową pod l. kat. 1629 Abrahama Pfeffera na zachód z ogrodem Abrahama Pfeffera oznaczonym l. kat. 1628 c. k. sądowi powiatowemu w Jarosławiu poleconem zostało ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże ck. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 30go sierpnia 1879 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia 3go sierpnia 1879 począwszy, nowe prawa własności zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby :

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hypotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu bi rnego wpisane być mają a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Jarosławiu swoje oznajmienie do dnia 3go lipca 1879 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakiego podanie stron, odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 11 marca 1879.

(2364 2—3) **Edykt.**

L. 2922. C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Krakowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości że w celu zaspokojenia sumy pożyczkowej 1200 złr. a względnie niespłaconej jeszcze reszty 1119 zł. 10 ct. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego Galizische Boden Credit Anstalt w Krakowie w tut. Sądzie w trzech terminach dnia 2 maja 20 czerwca i 29go lipca 1879 każdym razem o godzinie 4 po południu egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 7 i 22 w Kantorowicach w powiecie Krakowskim położonych dłużników Łukasza i Sebastyana Zwierzyńskich własnych.

Cena wywołania wynosi 2500 złr.

Wadyum 250 zł.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w ts. registraturze.

Kraków 7 marca 1879.

(2382 2—3) **Edykt.**

L. 487. C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego 304 złr. 15 ct. w. a. z pn. odbędzie się na rzecz galic. zakładu kredytowego ziemskiego (Galizische-Boden-Credit-Anstalt) w Krakowie, w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 6 maja, dnia 9 czerwca i dnia 9 lipca 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużnika Jakóba Więcława własnej pod l. k. 8 w Pierzchowcu położonej, stanowiącej ciało hipoteczne. Cena wywołania wynosi 650 zł. a. w. a wadyum 65 zł. a. w.

Wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Niepołomice dnia 21 lutego 1879.

Miejsce nadania Aufgabsort	Nazwiska adresata Name des Adresaten	Miejsce przeznaczenia Bestimmungsort	przekazana kwota angewiesener Betrag
Lwów	?	Kraków	5 fl. — kr.
Krosno	Wyżykowski	Szczawnica	20 „ — „
Rzeszów	Szwald	Przemyśl	— „ 50 „
Rzeszów	Weiss Dawid	Tarnów	9 „ — „
Stanisławów	Kozmowski	Krakau	3 „ 50 „
Bochnia	Mizerski	Sędziszów	— „ 30 „
Nowy Sącz	Mizerski	Krynica	1 „ — „
Stryj	Reichert	Czernowitz	1 „ 50 „
Okocim	Mizerski	Sędziszów	— „ 30 „
Lwów filia III.	Blecerski	Przemyśl	— „ 50 „

Lwów dnia 18 lutego 1789.

(2415 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 5054. Fedka Tymoszeńka z Chlebowic wielkich uznano sądownie za marnotrawcę. Kuratorem ustanowiono mu Mikitę Hajduka z Chlebowiec wielkich.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka dnia 27 września 1878.

(2417 2—3) **Edykt.**

L. 8783. W sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Dmytrowi Tkaczuk o zapłacenie kwoty 140 zł. 64 ct. w. a. przedsięwziętą zostanie w tutejszym sądzie dnia 7 maja, 5 czerwca i 3 lipca 1879, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 4 w Głuszkowie położonej do Dmytra Tkaczuka należącej i ciała tabularnego nie stanowiącej a to przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 600 zł. przy trzecim terminie także i niżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, protokół opisania zastawniczego i oszacowania złożone są w sądzie do wolnego przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Horodenka dnia 30 stycznia 1879.

(2416 2—3) **Edykt.**

L. 8636. C. k. sąd powiatowy w Glinianach zawiadamia niniejszem Jakuba Szlarpa z Glinian, którego teraźniejsze miejsce pobytu nie jest tu wiadome, że w skutek pozwów przeciwko niemu przez Leizora Eisnera i Karela Kamzika o zapłacenie sumy 50 zł. i 50 zł. wytoczonych, termin do publicznej rozprawy drobnostkowej naznaczony został na dzień 19 maja 1879 na 10 godzinę przed południem, i że zamianowano dla niego do tych sporów kuratora w osobie Józefa Hubeckiego obywatela Gliniańskiego.

Wzywa się więc pozwanego Jakuba Szlarpa, jeżeli sam do rozprawy nie przybędzie, aby kuratorowi środków obrony dostarczył, lub sądowi innego zastępcę do tych sporów wskazał.

C. k. sąd powiatowy

Gliniany dnia 20 grudnia 1878.

(2402 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1349. C. k. sąd powiatowy w Żywcu obwieszcza, iż dnia 21 kwietnia, 19 maja i 16 czerwca 1879 o godzinie 9 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie na zaspokojenie pretensyi Izraela Schmucera w kwocie 19 zł. 27 ct. w. a. publiczna sprzedaż gruntu w polanie „Żłoby" zwanej. z kawałkiem polany Grabka w Koszarawie położonego, Jana Majdaka własnego, ciała tabularnego nie stanowiącego.

Cena wywołania wynosi 90 zł. w. a. a zakład 9 zł.

Warunki licytacyjne, protokół oszacowania w tutejszo-sądowej ragistraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Żywiec dnia 19 lutego 1879.

(2429 2—3) **Edykt.**

L. 12167. C. k. sąd krajowy we Lwowie rozpisuje niniejszem celem zaspokojenia pretensyi ck. uprz. gal. banku hipotecznego w kwotach a.) 46 złr. w. a. z procentami 6 proc. od 18 czerwca 1877 i kwoty 46 ct. a. w. — b) 46 złr. w. a. z procentami 6 prc. od dnia 18 grudnia 1877 i kwoty 46 ct. a. w. — c.) 46 złr. z procentami 6 proc. od dnia 18 czerwca 1878 i kwoty 46 ct. — d) 865 złr. 49 ct. w. a. z 7 procentami od d. 18 grudnia 1878 nareszcie — e) kosztów sądowych w ilości 30 złr. 53 ct. — i 13 z. 62 ct. przymusową sprzedaż realności we Lwowie pod l. k. 456³/₄ leżącej spadkobierców śp. Eliasza Denikiewicza mianowicie małoletnich Tekli, Elżbiety, Antoniego, Jana i Maryanna Denikiewiczów własnej dotąd ma imię ich spadkodawcy śp. Eliasza Denikiewicza wedle Dom 117 p. 194 i 195 n. 14 i 15 hae. która w drodze publicznego przetargu w trzech terminach a to na dniu 27 maja, na dniu 10 czerwca i na dniu 24 czerwca 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie przedsięwziętą zostanie.

Na tych terminach zostanie realność powyższa tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną.

Cena wywołania 2500 złr.

Wadyum 250 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

O tem zawiadamia się wszystkich wierzycieli którzyby po dniu wydania wyciągu tabularnego tj. po dniu 19 lutego 1879 dla swoich praw prawo hipoteki na sprzedać się mającej realności uzyskali, jak również i tych, którymby niniejsza uchwała lub jaka późniejsza w tej sprawie z jakiegobądź powodu w czas lub wcale doręczoną nie została do rąk p. ad. Dr. Łuki z substytucyą p. adw. Dra. O. Standa ustanowionego kuratora i niniejszym edyktem.

Lwów dnia 15 marca 1879.

(2434 2—3) L. 2702/pr.

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady koncepisty przy c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie w randze X klasy z systemizowanemi dla tejże poborami, rozpisuje się niniejszem konkurs do 30 kwietnia r. b.

Ubiegający się o tą posadę winni wnieść swoje podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w powyższym terminie konkursowym w przepisanej drodze służbowej do lwowskiej c. k. Dyrekcyi policyi.

Z c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

We Lwowie 5 kwietnia 1879.

(2424 2—3) **Edykt.**

L. 1406. Ck. Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Pawła Żelaznego' że Hersch Kaufmann uzyskał kondykt na kwotę 11 złr. 31 ct. w depozycie sądowym zalegającą celem zaspokojenia kwoty 5 złr. 24 ct. i że kuratorem ad actum ustanowiono dla niego Franciszka Ożoga.

Sokołów 29 marca 1879.

(2398 2—3) **Edykt.**

L. 890. Ck. sąd powiatowy w Rożniatowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 315 złr. 38 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 70 w Krechowicach położonej dłużnika Iwana Łagojdy własnej, w tutejszym ck. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz ck. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego dnia 30 maja, 30 czerwca i 18 lipca 1879 każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 1000 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Rożniatów dnia 25 marca 1879.

(2414 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 480. Baligrodzki c. k. sąd powiatowy oznajmia, że w celu zaspokojenia wywalczonej przez Izaka Löffelstiela przeciw Frankowi Prachowi kwoty 20 złr. a. w. z pn. przedsięweźmie w dniach 30 kwietnia, 30 maja, 3 lipca 1879 każdym razem o godzinie 10 rano publiczną przymusową sprzedaż egzekuta własnej części realności w Zernicy wyżnej pod Nk. 84 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej na 65 złr. w. a. ocenionej.

Wadyum 6 złr. 50 ct. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych, akt opisania i oszacowania, przejrzeć można w registraturze.

Baligród 31 stycznia 1879.

(2390 2—3) **Ogłoszenie.** L. 8601.

Celem zaspokojenia przez Mechla Riegera przeciw Leonowi Pauczuk wywalczonej kwoty 142 złr. 40 ct. zpa. odbędzie się publiczna sprzedaż realności dłużnika pod l. k. 226 w Bohorodczanach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w dniach 25 kwietnia 9 maja i 23 maja 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa 470 złr.

Wadyum 47 zł.

C. k. Sąd powiatowy

Bohorodczany 27 grudnia 1878.

(2418 2—3) **Edykt.**

L. 8784. W sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Fedorowi Penduz o zapłacenie kwoty 147 złr. a. w. przedsięwziętą zostanie w tutejszym sądzie dnia 7 maja, 5 czerwca i 3 lipca 1879 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 194 w Tyszkowcach położonej, do masy spadkowej Teodora Penduz należącej i ciała tabularnego nie stanowiącej a to: przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 300 złr. przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 300 złr.

Wadyum 30 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania zastawniczego i oszacowania złożone są w sądzie do wolnego przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Horodenka dnia 30 stycznia 1879.

(2394 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1623. C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości że na żądanie Antoniego Józefczyka jako cesyonaryusza Hersza Mehlbera na mocy prawomocnego wyroku z dnia 26 wrześnie 866 l. 1504 w celu wydobycia wywalczonego długu 100 zł. 80 ct. a. w. przeciw masie spadkowej Erazma Bukowskiego wywalczonych publiczną sprzedarz realności w Tarnowie pod l. k. 60 i 61 położonych i gruntu doń należącego 26 morgów 370 kwadr. sążni wynoszących w trzech terminach 9 maja 13go czerwca i 18 lipca 1879 każdym razem o godzinie 10 rano dozwala się pod następującemi warunkami.

1. Cenę wywołania stanowi szacunkowa kwota tej realności 2520 zł. a. w.

2. Chęć kupna mający obowiązani są przed rozpoczęciem licytacyi 10 prc. wadyum w kwocie 250 złr. a. w. do rąk komisyi licytacyjnej bądź w gotówce bądź w papierach kurs w kraju mających złożyć które najwięcej ofiarującemu zatrzymane i w drugiej racie na rachunek ceny kupna potrącone zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych i ekstrakt tabularny można w registraturze sądodowej w godzinach urzędowych przeglądnąć.

O czem zawiadamia się spadkobierców Erazma Bukowskiego, Teodozyę Więckowską Konstantego Bukowskiego, Feliksa Bukowskiego, Jana Bukowskiego, a jeżeliby spadek w toku będący z powodu nieukończonego procesu jeszcze w jakiej części przyznany być miał równie tych wierzycieli nieznanych którymby uchwała niniejsza albo wcześnie albo wcale doręczoną nie została i tych którzyby po dniu 17 sierpnia 1878 do tabuli weszli przez kuratora w osobie Sabina Budzynowskiego z Dobromila ustanowionego na koniec c. k. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie i c. k. urząd podatkewy w Dobromilu.

Dobromil dnia 10 marca 1879.

(2401 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 12687. Ces. król. Sąd powiatowy w Szczercu w skutek odezwy Sądu krajowego Lwowskiego z dnia 23 listopada 1878 liczba 58067 przedsięweźmie celem wydobycia reszty kapitału 753 złr. 37 ct. z pn. c. k. uprzyw. galic. akc. Bankowi hipotecznemu we Lwowie od Filipa Bendera się należącego przymusową licytacyjną sprzedaż realności pod l. 7 w Zagrodkach i pod l. 5 w Ostrowie w Starostwie Lwowskim położonych w dniach 8 maja i 10 czerwca 1879 każdokrotnie o godzinie 10 rano w tusądowej kancelaryi.

Cenę wywołania stanowi wartość przy pożyczce przyjęta 1841 zł.

Wadyum wynosi 185 zł.

Jeżeli na powyższych terminach realności rzeczone za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedane nie zostaną wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 10 czerwca 1879 o godzinie 3 popołudniu.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli ktorzyby prawo zastawu po 24 października 1878 uzyskali i którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła ustanawia się kuratora w osobie p. Mikołaja Machowskiego z Szczerca.

Szczerzec 15 lutego 1879.

(2395 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1647. C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Adeli w kwocie 123 zł. 50 ct. sprzedaną będzie idealna połowa realności i młyna w Huczku pod l. 119 120 i 146 położonych Eleonory Żerlak własna w terminach dnia 9 maja i 13 czerwca o godzinie 9 rano cena szacunkowa wynosi 610 złr. a zakład 61 złr. przy których przedmiota poniżej ceny szacunkowej nie będą sprzedane a równocześnie wyznacza się termin na dzień 13 czerwca 1879 o godzinie 9 rano dla ułożenia ułatwiających warunków.

Resztę warunków wolno jest w ts. registraturze w godzinach urzędowych lub za kratkami przeglądnąć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono Tytusa Krajewskiego z Dobromila.

C. k. Sąd powiatowy

Dobromil dnia 10 marca 1879.

(2423 2—3) **Edykt.** L. 1065.

C. k. sąd powiatowy w Rozwadowie ustanawia dla nieobecnego z życia i miejsca pobytu niewiadomego Pawła Szymańskiego w sprawie egzekucyjnej Leiby Karpfa przeciw niemu o zapłacenie 100 zł. z pn. kuratorem Dawida Birnbauma z Rozwadowa i egzekuta wzywa, aby podał środki do obrony wymienionemu kuratorowi lub innego zastępcę tutejszemu ck. sądowi wskazał, bowiem w przeciwnym razie wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Rozwadów d. 31 marca 1879.

(2419 2—3) **Edykt.**

L. 6479. W dniu 23 maja, 25 czerwca i dniu 25 lipca 1879 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. 84/38 w Miękini położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Michała Kurdziela własnej.

Wadyum wynosi 58 zł. w. a, zaś cena wywołania 580 zł.

C. k. sąd powiatowy.

Krzeszowice d. 20 grudnia 1878.

(2422 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 833. W dniach 13 maja, 17 czerwca i 15 lipca 1879 każdym razem przedpołudniem sprzedawane będą w tutejszym c. k. sądzie powiatowym realności pod N. 153 i 57 w Zbydniowie położone, Ignacego i Zofii Bieleckich własne na zaspokojenie należytości Eliasza Pfeffera w ilości 60 zł. z pn.

Cena wywołania wynosi 977 zł. zakład zaś 98 zł. której przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi sądowej złożyć należy.

Warunki licytacyi wolno przejrzeć w registraturze tutejszej.

Rozwadów d. 21 lutego 1879

(2413 2—3) **Edykt.**

L. 125. C. k. sąd powiatowy w Andrychowie zawiadamia niniejszem Leontynę z Zipsów Górkiewiczową, że z powodu niewiadomego miejsca jej pobytu dla niej na jej koszta i niebezpieczeństwo ustanowiono kuratorea w osobie p. Jana Hordyńskiego któremu w postępowaniu spadkowem po Janie Górkiewiczu wydane rezolucye z dnia 22 czerwca 1878 l. 2620 i z dnia 27 października 1878 l. 4455 doręczono.

Andrychów d. 19 lutego 1879.

(2408 2—3) **Edykt.**

L. 10336. W sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Iwanowi Rodumiakowi pto 95 zł. 92 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa licytacya pod warunkami w uchwale z 30go czerwca 1878 l. 10336 wymienionemi w dniu 14go maja 1879 o godzinie 9 rano.

Wadyum 15 złr. w. a.

Reszta warunków można przejrzeć w registraturze. Od c. k. sądu powiatowego.

Horodenka dnia 30 grudnia 1878.

(2430 1—3) **Edykt.**

L. 10580. C. k. sąd krajowy we Lwowie, w sprawie galic. kasy oszczędności przeciw Adeli Bar. Dlauhoweskiej o zapłacenie sumy 5792 zł. 43 ct. w. a. z pn. rozpisuje publiczną sprzedaż realności pod l. 684⁶/₄ we Lwowie położonej. do dłużniczki Adeli bar. Dlauchoweskiej należącej sumie dłużnej wedle Dom. 193 p. 112 n. 81 on. za hipotekę służącej.

Licytacya odbędzie się w dwóch terminach, na dniu 19 czerwca 1879 i na dniu 17 lipca 1879, o godzinie 10 rano, na których realność jedynie za, lub wyżej ceny szacunkowej 30.700 zł. sprzedaną będzie. Termin do ułatwiających warunków wyznaczony na dzień 21 lipca 1879 na godzinę 10 przed południem, wadyum wynosi 3000 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w ts. registraturze.

O czem nieznaną z życia i miejsca pobytu Leopoldynę z Langów Udrycką i nieznanych z miejsca pobytu Ernesta bar. Dlauchoweskiego, Marcelę Seyman, Helenę Błońską, Abrahama Silbersteina i Annę br. Dlauchoweską, jakoteż wszystkich tych, którzyby po dniu 26 lutego 1879 na tej realności prawa hipoteki uzyskali. lub którymby niniejsza i przyszłe uchwały egzekucyjne z jakiegobądź powodu należycie doręczone być nie mogły, przez mianowanego w tym celu kuratora adw. Dra. Roińskiego, ze substytucyą adw. Dra. Krattera i przez edykta zawiadamiamy. Lwów dnia 22 marca 1879.

L. 5974. (2276 1—3)

Obwieszczenie.

c. k. wysokiego Ministerstwa handlu z 28 marca 1879 l. 9822.

Za korespondencye do i z krajów i kolonij należących do ogólnego związku pocztowego należy się od 1 kwietnia 1879 następujące opłacać portorya:

1. za korespondencye do i z Belgii, Danii (z Islandyą i wyspami Faroer) Francyi z Algieryą, księstwem Monako (i francuskiemi zakładami pocztowemi w Tunecie i Tangerze) Grecyi, Wielkiej Brytanii) z Gibraltarem, Maltą z przynależnościami i Cyprem Włoch (z rzecząpospolitą San Marino i włoskim zakładem pocztowym w Tunecie i Trypolisie) Luzemburgu, Niederlandów, Norwegii Persyi (przy przesyłce przez Rosyę albo Turcyę) Portugalii z wyspą Madera i wyspami Azorskiemi (St. Miguel, Terceira, Pico, San Jorge, Fayal, St. Maria, Flores, Graciosa, Corvo) Rumunii, Rosyi (Finlandyą) Szwecyi, Szwajcaryi, Hiszpanii z Balearami (Malorca, Menorca, Joiza, Formentera) wysp Kanarskich (Kanarya, Ferro, Euerteventura, Gomera, Lancerote, Palma, Teneriffa) posiadłości hiszpańskich na nadbrzeżu północnym Afryki (Ceuta, Melilla, Penon de Velez de la Gomera, Penon de Albuermas) rzeczy pospolitej Andorra i hiszpańskich posiadłości na zachodniem wybrzeżu Marokka (Casablanca, Larache, Maragan, Mogador, Rabat, Saffe, Tanger, Tetuan) Turcyi Ziednoczonych stanów Ameryki, Kanady, Nowej Fundlandyi i wreszcie Egiptu.

a) za frankowane listy do tych, krajów 10 ct. od każdych 15 gramów

b) za niefrankowane listy z tych krajów 20 ct. od każdych 15 gramów

c) za karty pocztowe (korespondencyjne) 5 ct. od sztuki

d) za druki pod opaską:

do 50 gramów	3 ct.	
„ 100 „	6 „	
„ 150 „	9 „	
„ 200 „	12 „	
„ 250 „	15 „	i t. d. aż

do najwyższej wagi (ciężkości) 2000 gramów, od każdych 50 gramów 3 centy więcej.

e) za próbki:

do 50 gramów	5 ct.
„ 100 „	6 „
„ 150 „	9 „
„ 200 „	12 „
„ 250 „	15 „

f) za papiery sprawunkowe:

do 50 gramów	10 ct.	
„ 100 „	10 „	
„ 150 „	10 „	
„ 200 „	12 „	
„ 250 „	15 „	i t. d. aż

do najwyższej wagi 2000 gramów, od każdych 50 gramów 3 centy więcej.

g) za rekomendowanie jednego z przedmiotów pod a) do f) wyszczególnionych 10 c.

h) za recepis zwrotny 10 ct.

Też same taksy należy się opłacać od powyższego terminu także za korespondencye do i z owych miejsc w Turcyi i Egipcie, gdzie się c. k. ekspedycye pocztowe znajdują, jakoteż w obrocie tych ekspedycyj pomiędzy sobą.

2. Za korespondencye do i z następujących zamorskich krajów i kolonij: Indyi Brytańskich, następujących angielskich kolonij: Maryyusz (Ile de France) z przynależytościami (Rodriquez, wyspy admiralskie albo Amiranty) wysp Seszeli, Senegambii Brytańskiej, wybrzeża Złotego z Akrą Lagos, Sierra Leone w Afryce, wysp Bermudas, Guyany (Brytańskiej) Jamaiki, Trinidadu, wysp Falklandzkich i Handurasu Brytańskiego w Ameryce, Malakki, Penang, Singapore, Labuan i Cejlona w Azyi kolonii Brytańskich w Honkong i od tej kolonii zależnych kolonij angielskich w Kiang-Chow, Kantonie, Swatow, Amoy, Foo-Chow, Ningpo, Shanghai, Hankow w Chinach i w Haifong i Hanoi w Tonking, indyjskich od zarządu pocztowego w Indyach Brytańskich zależnych zakładów pocztowych w Aden, Bagdadzie, Beludżystanie (Guadur) Bussiora Mascat, Mandalay, Grenlandyi i kolonij Duńskich Sw. Tomasza, Sw. Jana i Sw. Krzyża w Ameryce, następujących francuskich kolonij, Senegambia francuska, Gabun (górna Gwinea). Ile de Bourbon (de la Réunion) Magotta z przynależytościami (Nossi Bé) St. Marie de Madagaskar w Afryce, Martinik, Guadeloupe, Guyana (francuska) Migurton, St. Pierre w Ameryce, Szandernagor, Karikal, Maché, Pondichery, Yanaon, Saigon, Bien-Hoa, Mytho, Ile de Paulo, Konder w Azyi, Nowa Kaledonia, wyspy sosnowe, Lagatty, Marguesas, Dolne wyspy (Iles basses) i Towarzyskie (Taiti) w Australii, francuskich zakładów w Shanghai Cambodsza i Tonking uważanych pod względem portorium na równi z kolonią francuską w Kochinchinie, kolonij Niederlandzkich, jako to: Guyana Niederlandzka, Kuragao z przynależnościami (Kuragao, Bonaire, Aruba) części Niederlandzkich w St. Martin St. Eustatius i Saba w Ameryce, Jawy, Madury, Sumatry, Celebes, Borneo (z wyjątkiem części północnozachodniej) Billiton, Archipelagu Banka, Riouw, wysp Sunda (Bali, Lombok, Sumbawa, Flores (części południowo-zachodniej Tymoru, wysp Moluckich, części północnozachodniej Nowej Gwinei (Papua) w Azyi, kolonij Portugalskich jako to: wysp zielonego przylądka (St. Antonio, Brava, Fuego St. Jago, St. Nikolas, St. Vincent) z przynależytościami (Bissao i Kachen Angola Sw. Tomasz, wyspy Książęcej z osadą w Ajuda, Mozabiku w Afryce, Goa z przynależytościami (Daman, Diu) części północno-zachodniej Tymoru i Makao (China) w Azyi, hiszpańskich kolonij jako to: Annobon, Corisco, Fernando w Afryce,) Kuba (Hawana, Matanzas) Porto Riko w Ameryce, wysp Filipijskich (Luzon z Manilą, Mindanao, Palawan, Panay i Amar) wysp Maryanskich i Karolińskich, rzeczypospolitej Argentyjskiej, Brazylii, Japonii (z Japońskiemi zakładami pocztowemi w Szanghai, Chefow, Chinkiang, Hankow, Ningpo, Foo-Chow, Nechwang, Kiokiang i Tien-Tsin w Chinach Tusaupo w Korei) Mekskyku, Persyi przy przesyłce przez Bombay — Buchire, San Salvador, Liberi i rzeczypospolitej Honduras należy się opłacać:

a) za listy frankowane 20 centów od 15 gramów

b) za listy niefrankowane 30 centów od 15 gramów

c) za karty pocztowe 8 centów od sztuki

d) za druki pod opaską:

do 50 gramów	6 ct.	
„ 100 „	12 „	
„ 150 „	18 „	
„ 200 „	24 „	
„ 250 „	30 „	i t. d. aż

do największej wagi 2000 gramów od każdych 50 gramów 6 centów więcej.

e) za próbki:

do 50 gramów	8 ct.
„ 100 „	12 „
„ 150 „	18 „
„ 200 „	24 „
„ 250 „	30 „

f) za papiery sprawunkowe

do 50 gramów	13 ct.	
„ 100 „	13 „	
„ 150 „	18 „	
„ 200 „	24 „	
„ 250 „	30 „	i t. d. aż

do wagi największej 2000 gramów od każdych 50 gramów 6 ct. więcej.

g) za rekomendowanie jednego z przedmiotów pod a) do f) wyszczególnionych 10 ct i

h) za recepis zwrotny 10 ct.

W obrocie pomiędzy Austro - Węgrami z jednej a Niemcami i Helgolandyą z drugiej strony, jako też w obrocie z Serbią i Czarnogórą pozostawia się dotychczasowe taksy niezmienione.

Również pozostają w mocy i nadal postanowienia przyznające obniżenie porta korespondencyom w obrocie pogranicznym między Austro - Węgrami z jednej a Czarnogórą, Rumunią, Serbią i Szwajcaryą z drugiej strony.

Posyłki ekspresowe można i nadal wysyłać do tych krajów, do których przesyłanie tychże dotąd było dozwolone.

Wiedeń 28 marca 1879.

(2276 1—3) Zl. 5974.

Kundmachung

des hohen k. k. Handels-Ministeriums in Wien vom 28 März 1879 Z. 9822.

Für Correspondenzen nach und aus den dem Weltpostvereine angehörigen Ländern und Colonien sind vom 1 April d. J. an die folgenden Portosätze zu entrichten nämlich:

1) Für Correspondenzen nach und aus Belgien, Dänemark (mit Einschluß von Island und der Faröer Inseln) Frankreich (mit Einschluß von Algerien, des Fürstenthums Monaco und der französischen Postanstalten in Tunis und Tanger) Griechenland, Grossbritanien (mit Einschluß von Gibraltar, Malta sammt Zugehör und Cypern) Italien (mit Einschluß der Republik von San Marino und den italienischen Postanstalten in Tunis und Tripolis) Luxemburg, den Niederlanden, Norwegen, Spanien (bei der Beförderung über Russland oder über die Türkei) Portugal (mit Einschluß der Inseln Madeira und der Azoren Inseln) San Miguel, Terceira, Pico, San Jorge, Fayal St. Maria, Flores, Graciosa, Corvo, Rumänien, Russland (mit Einschluß von Finnland) Schweden, der Schweiz, Spanien mit Einschluß der Balearen (Majorca, Minorca, Jviza, Formentera) der (Canarischen Inseln Canaria, Ferro, Fuerteventura, Gomera, Lancerota, Palma, Teneriff) der spanischen Besitzungen an der Nordküste von Afrika (Ceuta, Melilla, Penon de Velez de la Gomera, Penon de Albucemas) der Republik Andorra und den spanischen Besitzungen an der Westküste von Marocco (Castablanca, Larache, Mazagan, Mogador, Rabat, Saffi, Tanger, Tetuan) der Türkei, den Vereinigten Staaten von Amerika, Canada, Neu-Fundland und endlich Egypten:

a) für frankirte Briefe nach diesen Ländern 10 kr. für je 15 Gramm,

b) für unfrankirte Briefe aus denselben 20 kr. für je 15 Gramm,

c) für Postkarten 5 kr. pro Stück.

d) für Drucksachen:

bis 50 Grm.	3 kr.	
„ 100 „	6 „	
„ 150 „	9 „	
„ 200 „	12 „	
„ 250 „	15 „	

u. s. f bis zum Maximalgewichte von 2000 Gramm für je 50 Gramm 3 kr. mehr.

e) für Waarenproben

bis 50 Grm.	5 kr.
„ 100 „	6 „
„ 150 „	9 „
„ 200 „	12 „
„ 250 „	15 „

f) für Geschäftspapiere

„ 50 „	10 „
„ 100 „	10 „
„ 150 „	10 „
„ 200 „	12 „
„ 250 „	15 „

u. s. f. bis zum Maximalgewichte von 2000 Grm. für je 50 Grm. 3 kr mehr

g) für die Recommandation eines der unter a. bis f. aufgeführten Briefpostgegenstände 10 kr. und

h) für ein Retour-Recepisse 10 kr.

Die gleichen Taxen kommen von dem gegenannten Termine an auch für Correspondenzen nach und aus jenen Orten in der Türkei und Egypten, in welchen k. k. Post-Expeditionen bestehen, so wie im Verkehre dieser Post-Expeditionen unter einander in Anwendung.

2) für Correspondenzen nach und aus den folgenden überseeischen Ländern und Colonien: Brittisch Indien, den nachstehenden Colonien, Mauritius (Ile de France) und Zugehör Rodriquez, Admiralitäts oder Admiranten-Inseln, den Sechellen-Inseln, Brittisch Senegambien, der Goldküste mit Accra, Lagos, Fierra Leona in Afrika, den Bermudas-Inseln Guyana (Britisch) Jamaica, Trinidad, den Falklands-Inseln und Britisch Honduras in America, Malacca, Penang, Singapore Labuan und Ceylon in Asien, der britischen Colonie in Hongkong und den von dieser Colonie abhängigen Colonien in Kiung-Chow, Canton Swatow, Amoy, Foo-Chow, Ningpo, Shanghai, Hankow in China und in Haifong und Hanoi in Tonking den indischen Postanstalten in Aden, Bagdad, Beludschistan (Guadur) Bussora, Maseat Mandalay als von der Postverwaltung von Britisch Indien abhängig, Grönland und den dänischen Colonien; St. Thomas, St. Jean und St. Croix in America, den folgenden französischen Colonien: französisch Senegambien, Gaban (Ober-Guinea) Ile de Bourbon (de la Reunion) Mayotta und Zugehör (Nossi-Bé) St. Marie de Madagascar in Afrika, Martinique, Guadeloupe, Guyana (französisch) Mignelon, St. Pierre in America, Chandernager, Karikal, Mahe, Pondichery, Yanaon, Saigon, Bien Hoa, Mytho, Ile de Paulo, Conder in Asien, Neu-Caledonien, Fichten-Inseln, Loyalty-Inseln, Marquesas-Inseln, Niedere-Inseln (Iles-basses) und Gesellschafts-Inseln (Taiti) in Australien, der französischen Postanstalt in Shanghai, Cambodscha und Tonking als in postalischer Beziehung der französischen Colonie in Cochinchina gleichgestellt, den niederländischen Colonien und zwar: Niederländisch Guyana, Curaçao sammt Zugehör (Curaçao, Bonair, Amba) den niederländischen Theilen von St. Martin, St. Eustatius und Saba in America, Java, Madura, Sumatra, Celebes, Borneo (mit Ausnahme des nordwestlichen Theiles) Billiton, dann Banka Archipel, dem Riouw Archipel, den Sunda-Inseln (Babi, Lombok, Sumbawa, Flores) dem südwestlichen Theile von Timor den Molukken-Inseln dem nordwestlichen Theile von Neu-Guinea (Papua) in Asien den portugisischen Colonien nämlich den Capverdischen-Inseln (St. Antonis, Brava, Fuego, St. Jago, St. Nicolas, St. Vincent) und Zugehör (Bissao und Cachen) Angola, St. Thomas, der Principe-Insel mit Einschluß der Niederlassung in Ajuda, Mozambique in Afrika, Goa und Zugehör (Daman, Diu) dem nordwestlichen Theile von Timor und Macao (China) in Asien den spanischen Colonien nämlich Annobon, Corisco, Fernando Po in Afrika Cuba (Havanna, Matanzas) Porto-Rico in America, den Filippinen-Inseln (Luzon mit Manila, Miadanao, Palavan, Panay und Amar) den Marianen und Carolinen-Inseln der Argentinischen Republik, Brasilien, Japan (mit Einschluß der japanischen Postanstalten in Shanghai, Chefoo, Chinkiang, Hankow, Ningpo, Foo-Chow, Nechwang, Kinkiang und Tien-Tsin in China und Fusanno in Corea), Mexico, Persien bei der Beförderung über Bombay-Buschire, San Salvador, Liberia und der Republik Honduras werden eingehoben und zwar:

a) für frankirte Briefe 20 kr. pro 15 Gramm.

b) für unfrankirte Briefe 30 kr. pro 15 Gramm,

c) für Postkarten 8 kr. pro Stück,

d) für Drucksachen:

bis 50 Grm.	6 kr.
„ 100 „	12 „
„ 150 „	18 „
„ 200 „	24 „
„ 250 „	30 „

u. s. f. bis zum Maximal-Gewichte von 2000 Gramm für je 50 Gramm 6 kr. mehr,

e) für Waarenproben:

bis 50 Grm.	8 kr.
„ 100 „	12 „
„ 150 „	18 „
„ 200 „	24 „
„ 250 „	30 „

f) für Geschäftspapiere:

bis 50 Grm.	13 kr.
„ 100 „	13 „
„ 150 „	18 „
„ 200 „	24 „
„ 250 „	30 „

u. s. f. bis zum Maximalgewichte von 2000 Gramm für je 50 Gramm 6 kr. mehr,

g) für die Recommandation eines der unter a) bis f) aufgeführten Briefpostgegenstände 10 kr. und

h) für ein Retourrecepisse 10 kr.

Im Wechselverkehre zwischen Oesterreich-Ungarn einerseits und Deutschland und Helgoland anderseits, so wie im Verkehre mit Serbien und Montenegro bleiben die bisherigen Taxen unverändert.

Ebenso bleibt die Porto-Ermäßigung, welche dem Correspondenzen im Gränzverkehre zwischen Oesterreich-Ungarn einerseits und Montenegro, Rumänien, Serbien und der Schweiz andererseits bisher eingeraumt war, auch ferner in Geltung.

Expreß-Sendungen können auch künftighin nach jenen Ländern abgesendet werden, nach denen deren Versendung vor dem 1ten April dieses Jahres zulässig war.

Wien am 28 März 1879.

(2441) **Edykt.**

L. 1966. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do wiadomości, iż dnia 12 kwietnia 1879 o godzinie 8 rano, rozpocznie najprzód w zabudowaniu sądowem, a następnie na miejscu dochodzenia przygotowawcze mające na celu założenie ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Polaza.

O czem zawiadamia się interesowanych z tem, iż każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stósowne uzna.

Z c. k. sądu powiatowego.

Starasol 6 kwietnia 1879.

Doniesienia prywatne.

KAROL BAŁŁABAN
we LWOWIE
poleca
WINA
szampany prawdziwe, czyste i naturalne.

1	but. Presburgera	zł.	—·50
1	„ „ Risling	zł.	—·9
1	„ Zieleniaku (samorodnego) I.	zł.	—·5
1	„ „ „ II.	zł.	—·80
1	„ „ wytrawnego III.	zł.	1·—
1	„ „ Hegela IV.	zł.	1·20
½	„ Maślacza wytrawnego	zł.	1·50
½	„ Tokaja	zł.	2·50
1	„ „	zł.	2·—
1	„ Rustera wyśmienitego	zł.	—·80
1	„ Meniszera wyskok stary	zł.	1·50
1	„ Budaj czerwonego	zł.	—·65
1	„ Ofner Allersberger czerwony	zł.	1 i —·90
1	„ Burgundera czerwonego	zł.	—·90
1	„ Vöslauera Stifta białego	zł.	—·90
1	„ Schlumberg. czerwonego	zł.	1·—
1	„ Klosterneuburgera Stifta białego	zł.	—·90
1	„ Vöslauera Stifta białego	zł.	—·90

1	but. Vöslauera Schlumbergera	zł.	1·—
1	„ „ „ Goldek białego	zł.	1·50
1	„ Pisporter Mozel	zł.	1·30
1	„ Johannisbergera	zł.	3.—
1	„ St. Estephe czerwonego	zł.	1·20
1	„ St. Julien Medoc czerwonego	zł.	1·2
1	„ Chateaux Margeaux „	zł.	1·80
1	„ Haut Barsak białego	zł.	1·80
1	„ Haut Sauternes białego	zł.	2·50
1	„ Muscat Lunel	zł.	2·50
1	„ Szamp. Moet i Chandon różowy	zł.	4·5
1	„ „ Eugen Cliquot biały	zł.	3·60
1	„ Ladi Sport Klub szampana	zł.	3·50
1	„ Madery	zł.	2·50
1	„ Chery	zł.	2·50
1	„ Portwein stary	zł.	2.50
1	„ Rozolisu z fabryki Jego Ekscel. Alfreda hr. Potockiego	zł.	—·80

(1804 8—?)

Chińsko rossyjska
HERBATA
czysto aromat. prawdziwa.

½ kilo Kongo cesarska	zł.	2·—
½ „ familijna	zł.	3·—
½ „ Melange de Moscau	zł.	4·—
½ „ Imperial	zł.	5·—
½ „ Wysiewek herbacianych	zł.	1·20

Wysiewki jeszcze tylko krótki czas tak tanie.

1 but. Rumu I. sorta stary	zł.	1·40
1 but. Rumu II.	zł.	1·10

Dr Karcz

trudniący się od kilkunastu lat

specyalnie radykalnem leczeniem **chorób skórnych z zakażenia krwi** powstałych i **wzmacnianiem sił**, skutkiem **nadużycia osłabionych.**

ordyn. w mieszkaniu przy ulicy Wałowej l. 3, **od godz. 8—10 i 2—4.**

(Także listownie przy ścisłej dyskrecyi.)

Jego **„Poradnik“** w powyższych słabościach (drugie wydanie) można nabyć u autora i w księgarniach, po cenie 1 zł. 20 ct. za egzemplarz (2254 3—100)

Najsilniejsze, niezawodne

Drożdże
prasowane

po 60 ct. za pół kilo

również wszelkie towary kolonialne, **w najlepszej jakości a najtaniej** poleca handel

St. Markiewicza w Rynku l. 42.

(1710 9—10)

Chromografy

c. k. uprz. patent.

A. Ungerera
w Wiedniu.

Główny skład dla Galicyi i Bukowiny

we Lwowie u *J. Jürgensa*

Cennik i opis sposobu używania bezpłatnie. (183 ?—4)

(2436 2—3) **Zaproszenie.**

Walne Zwyczajne

ZGROMADZENIE
członków

Towarzystwa kredytowego „Oszczędność“ w Tłumaczu,

Stowarz. zarej. z nieogr. poręką, odbędzie się **dnia** 7go maja 1879 r. o godzinie 2giej po południu w sali Rady powiatowej Tłumackiej, na które Podpisana Rada zawiadowcza szanownych członków zaprasza.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z czynności za rok 1878.
2. Przedłożenie rachunków i bilansu za r. 1878 i wydanie Dyrekcyi absolutoryum.
3. Podział czystego zysku.
4. Wybory do uzupełnienia Rady zawiadowczej.

Rada zawiadowcza Towarzystwa kredytowego „Oszczędność“ w Tłumaczu Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.

Alfred Orenstein, Prezes.

Ks. Abdias Szeparowicz, Sekretarz.

W Czernichowie mazowieckim,

położonym w powiecie tarnopolskim o 1¼ od Tarnopola a ¾ mili od stacyi kolei żelaznej w Borkach, jest do **wydzierżawienia od 1go lipca b. r.** o 4 kamieniach **młyn wodny** i folusza i **propinacya.** — Bliższa wiadomość u Wgo Dr. **Glogiera**, adwok. krajowego w **Tarnopolu.** (2453 1—3)

TUTKI cygaretowe

wszelkiej długości i szerokości, z najlepszego papieru cygaretowego francuskiego, są do nabycia w fabryce tutek przy **ulicy Krakowskiej l. 5** w podwórzu. Zamówienia z prowincyi pod adresem: **W. Ptaszyński** l 5 ulica Krakowska w podwórzu. (1926)

W Instytucie naukowym wojskowym we Lwowie

ulica Piekarska Nr. 21szy, rozpoczął się

nowy kurs jednorocznych ochotników

i wszelkich nauk przygotowawczych wojskowych

z dniem 1 marca 1879.

Zakład utrzymuje także

Pensyonat

znany ze starannej opieki nad młodzieżą sobie powierzona.

Zgłaszać się można codzień od godziny 4tej do 7mej popołudniu.

F. Koestlich

c. k. kapitan, przełożony zakładu. (2373 3—?)

Choroby

syfilityczne czyli weneryczne, tak świeżo powstałe jakoteż zaniedbane lub źle wyleczone, wszelkie inne tympodobne słabości, zgubne skutki **samogwałtu**, n. p. osłabienie nerwowe, upływ nasienia, impotencyę, początki suchot itd., leczy na podstawie ścisłych badań i licznych doświadczeń podług najpewniejszej w żadnym kierunku nieszkodliwej metody, gruntownie i pod najściślejszą dyskrecyą, specyalista chorób syfilitycznych i skórnych, praktyczny lekarz medycyny, chirurgii i akuszeryi

JAN KURPIEL,

przy ulicy Sobieskiego nr 12 w domu p. Bałatowskiego we Lwowie; ordynuje od 9tej do 1tej przed i od 2giej do 5tej po południu. Zamiejscowym, którym na przeprowadzeniu kuracyi w ścisłej dyskrecyi (w małych [illegible] i wsiach prawie niemożebnej) zależy [illegible], udziela rady listownie i wysyła lekarstwa w ten sposób, iż adres najmniejszemu podejrzeniu ulegać nie może. (2253 3—100)



Zupełna wyprzedaż fortepianów, pianin, harmonium

i innych instrumentów, z powodu zwinięcia interesu po **znacznie zniżonych cenach.** Ulica Karola Ludwika Nr 7, **Jan Balko.** (7720 29—40)

Poszukuje się
celem kupna

mały dom
o jednem piętrze

w dobrym stanie, o 9—10 pokojach, z obszerniejszem podwórzem i ogrodem w pobliżu śródmieścia położony. Listy adresować pod adresem: **D. B.**

Administracya *Gazety Lwowskiej.*

PRZEZ

użycie **ELIXIRU Dra GENDRIN**, b. Professora medycyny zaszczyconego pierwszą nagrodą na wielkim konkursie 1830 r. niechybnie się leczą *złe trawienia i słabość żołądka: rozstroje kiszko-żołądkowe, wzdęcia, gorączki* i *rznięcia żołądkowe*, tudzież *zatwardzenia.* Elixir ten w dziesięćkroć wyższy od Pepsyny, przygotowywanym jest przezemnie ze wszelką możebną starannością. Chorym, dotkniętym jednocześnie *bladaczką, upośledzonem trawieniem* i *wycieńczeniem ze sił*, Dr Gendrin zaleca swój ELIXIR żelazisty, który lekarzom pozwalał osiągnąć zawsze najpożądańsze skutki. W aptekach żądać należy tego lekarstwa, chcąc je mieć rzetelnem, pod tytułem: ELIXIR Dra Gendrin przygotowany przez LEMAIRE'A aptekarza w Paryżu, 14. rue de Grammont, i wymagać zarazem imienia mego na każdym flakonie.

Skład główny w aptece: przy ulicy Grammont, 14, w Paryżu. — We *Lwowie*, w aptece p. KRZYŻANOWSKIEGO, obok Brygidek; — w *Krakowie*, w aptekach pp. TRAUCZYŃSKIEGO i REDYKA; — w *Poznaniu*, u Dra MAŃKIEWICZA i we wszystkich innych znaczniejszych aptekach.

(32— ? 995)

Wina w flaszkach i w beczkach.

Wina Ruster, Madera, Malaga.

Karol Werner
3 HURTOWNY HANDEL WIN 3

we Lwowie

Składy

Przy ulicy	Za rogatką Grodecką
Sobieskiego	**Bogdanówka**
Nr. 3.	*Nr. 2.*

Poleca swój

wyszynk wina

Przy wysyłkach na prowincyę odlicza się miejscowy podatek konsumpcyjny.

(2157 11—?)

Wina Węgierskie, Francuskie.

Szampan i Porter angielski.

Dywany angielskie
Kapy na łóżka i stoły,

chodniki, stołowa bieliznę, płótna, chusteczki, firanki, bieliznę damską i męską, krawatki, najmodniejsze francuskie kretony i perkale, dreliszki liberyjne

poleca w świeżo otrzymanym zapasie i po najumiarkowańszych cenach

MAGAZYN

J. Drexlera & Synów

przy placu kapitulnym Nr. 2 **we Lwowie.** (2308 3—3)

Tylko 7 zł. 50 ct.

Słuchajcie, patrzcie i zdumiewajcie się!

Prawdziwy angielsko-indyjski garnitur stołowy ze srebra „Alpacca“, któryby w niejednem domostwie użyć należało w miejsce szkodliwych zdrowiu łyżek z pakfongu. Takowy składa się z następujących **60** rzeczywiście praktycznych przedmiotów, nie dających się zużyć. Alpacca indyjska jest jedynym metalem, który niezmiennie jak srebro białym pozostaje. Garnitur zawiera:

To wszystko tylko 7 złr. 50 cent.

- 12 sztuk ciężkich łyżek stołowych,
- 12 sztuk ciężkich łyżeczek do kawy,
- 12 sztuk widelców stołowych } z czarnemi
- 12 sztuk nożów stołowych } trzonkami
- 1 chochelka do mleka, ciężka,
- 1 chochla do rosołu, ciężka,
- 1 cukierniczka do miałkiego cukru z prawdziwego srebra chińskiego,
- 1 szczypczyki do cukru z prawdziwego srebra chińskiego,
- 2 szt. lichtarzy ze srebra chińskiego,
- 2 szt. kubków do jaj ze srebra chińskiego,
- 1 sitko do herbaty ze srebra chińskiego,
- 1 przepyszna solniczka,
- 1 cukierniczka i 1 puszka na herbatę.

To wszystko tylko 7 złr. 50 cent.

Wszystkie wyszczególnione przedmioty w ilości 60 sztuk, kosztują tylko 7 złr. 50 ct. w składzie **Chinasilber-Waaren-Ausverkauf, Wien II. Praterstrasse 16.** (2113 2—3)